POGODA

Dziś będzie pochmurno, opad śnieżny w centralnej i południowej części miasta dalsze 4 cale. Temperatura w dzień do 28 stopni, w nocy około 17 stopni.

We wtorek będzie pochmurno, możliwy opad śnieżny. Temperatura 25-28 stopni.

Wschód: — 7:12. Zachód: — 4:21.

Dziennik Związkowy

POLISH DAILY ZGODA

Published Since 1908

AN AMERICAN DAILY IN THE POLISH LANGUAGE — MEMBER OF UNITED PRESS INTERNATIONAL

KALENDARZYK

Dziś — poniedziałek, dnia 17 grudnia — Łazarza, Floriana, Olimpii.

Jutro — wtorek, dnia 18 grudnia — Graciana, Bogusława.

Pojutrze — środa, dnia 19 grudnia — Grzegorza, Urbana.

No. 296 Rok (Vol.) LXV CHICAGO, ILL., Poniedziałek, 17-go Grudnia (Monday, December 17), 1973 Telephone BR unswick 8-8700 15c

WYPŁATA DEPOZYTOROM CITY SAVINGS

Optymizm Sekretarza Stanu

Polski Prąd Popłynie Do NRF

Warszawa (ST). Zachodnioniemiecki minister ekonomii Hans Friderichs podał wiadomość, że Polska "w bardzo niedalekiej przyszłości" zacznie eksportować energię elektryczną do Niemieckiej Republiki Federalnej.

Minister Friderichs, po dwudniowych rozmowach z przywództwem w Polsce, powiedział dziennikarzom, co następuje:

"Dyskutowaliśmy możliwości wykorzystania energii elektrycznej produkowanej w tym kraju (w Polsce—przyp. red. Dz. Zw.) przez gospodarkę Republiki Federalnej. Dyskusja nasza skoncentrowała się na dostawie tej energii i rodzaju naszej pomocy w uzyskaniu większej mocy z polskiego węgla."

Minister boński powiedział, że omawiano sposoby zwiększenia polskiej produkcji energii elektrycznej oraz jakie ilości polskiego węgla mogą być sprzedawane. Cen nie omawiano.

"Poczyniłem kilka propozycji, które będą przedyskutowane w szczegółach przez strony zainteresowane w Niemczech Zachodnich i w Polsce" — powiedział minister Friderichs.

Polska jest czwartym w świecie — po Stanach Zjednoczonych, Zw. Sowieckim i Chinach — producentem węgla.

Po Rozmowach w Stolicach Bl. Wschodu

Demonstracje i Protesty w Bejrucie i w Tel Avivie

Jerozolima (UPI) — Sekretarz Stanu Henry Kissinger, który ostatnią rundą rozmów z przywódcami Izraela kończy dziś swą drugą podróż mediacyjną po krajach Bliskiego Wschodu, optymistycznie ocenia planowaną konferencję pokojową w Genewie. Wczorajsze swoje rozmowy z przywódcami izraelskimi uważa za "bardzo konstruktywne." Dziś — po konferencji z panią Goldą Meir — odleci do Lizbony.

Rzecznik rządu izraelskiego odmówił odpowiedzi na pytanie, czy Izrael weźmie udział w konferencji genewskiej, której termin przesunięty został na piątek. Dał on jednak do zrozumienia, że dr Kissinger przekonał rząd Izraela, że w Genewie winna zjawić się wysokiej rangi delegacja izraelska.

Rząd syryjski odmówił wydania listy jeńców wojennych, od czego Izrael uzależniał swój udział w rokowaniach pokojowych. Obecnie — w osobnym oświadczeniu — rząd izraelski stwierdza, że wobec takiego stanowiska nie będzie rokował z Syrią, natomiast

(Ciag dalszy na str. 6-ej)

Najboleśniejszy Skutek — Utrata Pracy

Brytyjski Budżet Zaciskania Pasa

Londyn (UPI). — Rząd brytyjski na nadzwyczajnym posiedzeniu zatwierdził surowy budżet "zaciskania pasa", który przyniesie trapionemu plagami kryzysowymi społeczeństwu brytyjskiemu podwyższone podatki, mniejsze zarobki, zwiększenie bezrobocia i ograniczenie godzin pracy.

Dziś w godzinach późniejszych kanclerz skarbu — Anthony Barber ogłosi plan budżetowy w Parlamencie.

Na sytuację kryzysową w W. Brytanii złożyły się chroniczne strajki, zmniejszenie tempa pracy przez górników i kolejarzy, arabski bojkot naftowy i coraz większy deficyt w brytyjskim bilansie płatniczym.

Wobec kryzysu ekonomicznego premier Edward Heath prawdopodobnie przełoży na okres późniejszy swoją wizytę w Chinach, którą miał rozpocząć 4 stycznia i która trwać miała 12 dni.

Nie jest też wykluczone, że premier rozwiąże Parlament i rozpisze nowe wybory.

8 Zabitych w Wypadku Samolotowym

Miami, Fla. (UPI).—Osiem osób straciło życie w sobotę wieczór, gdy samolot towarowy po wyruszeniu z lotniska w Miami, rozbił się o dwa domy mieszczące się blisko lotniska. Samolot znajdował się w drodze do Wenezueli i wiózł 21,000 drzewek świątecznych z Kanady.

W katastrofie stracili życie trzej członkowie załogi, oraz pięć osób w zburzonych przez samolot domach.

Samolot uderzył w pierwszy dom, który natychmiast stanął w płomieniach, a następnie w drugi obok płonącego domu budynek. Mamuel Iglesias, lat 83, emigrant kubański, mimo silnego oparzenia ciała starał się ratować swą żonę Teresę, lat 74, syna Vincente, lat 41 i synową Marię, lat 38 — ale zabiegi jego były bezowocne.

Wnukowie Iglesiasa, Vincente jr. lat 13 i Jose, lat 12, uratowali życie wyskakując z okna sypialni mieszczącej się na pierwszym piętrze. W drugim płonącym domu znaleziono zwęglone zwłoki Jose Manuel Querol, lat 63 i Barbara Ferre, lat 60.

Władze awiacyjne podają, że samolot towarowy od miesiąca znajdował się na lotnisku w Miami, gdzie oczekiwał na przeprowadzenie naprawy motoru.

Lżejszy Kaliber

"Podczas kręcenia wymyśliłam sobie broń, którą się jako zbójnik posługuję. Jest to t. zw. pyzdrówka — metalowa kula umocowana na długiej lince. Myślę, że kiedy "Janosik" wejdzie na ekran TV, na podwórkach pojawi się mnóstwo pyzdrówek."

(Wypowiedź aktora w "Wieczorze Wrocławskim").

Orzeczenie Lekarzy o Homoseksualistach

Washington (UPI). — Stowarzyszenie Lekarzy Psychiatrów odwołało tezę głoszoną od ostatnich blisko stu lat, orzekając że homoseksualizm nie będzie uważany dalej za rodzaj choroby umysłowej.

W jednogłośnej decyzji, 19 członkowa rada Stow. Psychiatrów orzekła w sobotę, że homoseksualizm ma być skreślony z listy chorób umysłowych, ale ma być zaliczany do kategorii "seksualnych zaburzeń".

Rezolucja lekarzy pschiatrów wzywa do zaprzestania dyskryminacji homoseksualistów, jeśli stosunki płciowe odbywają się za zgodą zainteresowanych stron.

Zmienna Sytuacja w Atenach

Ateny, (UPI) — Obecny rząd grecki zwolnił z więzień około 300 osób aresztowanych w czasie krwawych, listopadowych wystąpień anty - rządowych, ale równocześnie organizaoje studenckie oskarżyły rząd o przeprowadzanie nowych aresztowań.

Władze greckie zmobilizowały duże ilości wojska i policji, aby nie dopuścić do demonstracji studenckich w czasie planowanych obchodów ku czci zabitych w czasie zeszłomiesięcznych rozruchów.

Na ulicach greckiej stolicy widzi się silne oddziały policyjne, samochody pancerne oraz jednostki z przenośnymi wyrzutniami granatów z gazem łzawiącym. Ciężarówki wyładowane wojskiem zostały skoncentrowane w Parku Narodowym w pobliżu parlamentu.

O napiętej sytuacji w Atenach świadczy fakt, że ministerstwo oświaty zdecydowało w sobotę zamknięcie na okres świąteczny wszystkich uczelni. Zawieszenie wykładów nastąpiło o cały tydzień wcześniej niż planowano.

3 Zabitych w Wypadkach Kolejowych

Dallas, Tex. (UPI).—Trzech urzędników kolejowych straciło życie w dwóch wypadkach kolejowych. W. S. Cuttrell, lat 50, został zabity w eksplozji wykolejonego wagonu pociągu towarowego, a w którym to wypadku jedenaście osób odniosło okaleczenia, oraz pięć domów znajdujących się blisko torów kolejowych spłonęło. Dwóch innych robotników kolejowych straciło życie w wykolejeniu wagonu zbiornikowego zawierającego gaz butanowy.

Oba wypadki miały miejsce w odległości kilku godzin w sobotę rano, w Slaton i Plainview, Texas.

Detroiczanie Ogołocili Sklepy

Detroit (UPI) — Groźba strajku unijnych pracowników łańcuchowych sklepów żywnościowych i szoferów ciężarówek, wywołała panikę wśród ludności miasta Detroit, doprowadzając wczoraj do ogołocenia sklepów z posiadanych towarów.

Sędzia Federalny Thomas P. Thornton wydał wczoraj wieczorem nakaz sądowy zabraniający unii "teamsters" local 337 wyjście na strajk, na tej podstawie, że taki strajk wyrządzi "niepowetowaną szkodę" 4.5 milionom mieszkańców miasta.

Mimo zakazu sądowego unie "warehousemen and dock workers" oraz unia szoferów ciężarówek, dzisiaj o północy wystawiły pikiety przed 400 łańcuchowymi sklepami żywnościowymi w mieście, nie dopuszczając do dowożenia żywności do skelpów. Strajk został wywołany w 3 godziny po wydaniu zakazu sądowego przez sędziego Thornton.

Zarządcy sklepów żywnościowych w przewidywaniu strajku od ostatnich kilku dni gromadzili większe zapasy żywności, ale zapasy te zostały wczoraj niemal wyczerpane przy rzuceniu się ludności na towary w sklepach.

Strajk został wywołany na skutek załamania toczących się pertraktacji z uniami. Właściciele sklepów łańcuchowych domagali się zastąpienia nie zgłaszających się do pracy unijnych pracowników, nie unijnymi i dorywczymi pracownikami, nawet dorywczo, może doprowadzić do utraty pierwszeństwa w wysłudze lat przepracowanych (seniority) a przy tym i na obniżkę wynagrodzenia.

Obrady Ministrów

Bruksela (UPI) — Ministrowie spraw zagranicznych Europejskiej Wspólnoty Gospodarczej naradzają się dziś nad wspólnym projektem kontrdziałania wobec kryzysu energetycznego.

Graham Nawołuje Do Pokuty

Washington (UPI). — Ewangelista, pastor Billy Graham, podczas niedzielnego nabożeństwa w Białym Domu, nawoływał Amerykanów "do pokuty ażeby przebłagać Boga za popełnione grzechy". "Ameryka przechodzi wielki kryzys moralny—mówił Graham — i znajduje się na progu sądu boskiego. Moralnie, społecznie, ekonomicznie, politycznie i duchowo nie dorośliśmy do naszych obowiązków, — wobec tego musimy przez pokutę odrodzić nasze serca, przeprowadzając wielką reformę naszych potrzeb społecznych".

Graham, jeden z bliskich przyjaciół prezydenta Nixona, przerwał swą turę po Europie, ażeby na prośbę Prezydenta odprawić przedświąteczne nabożeństwo w Białym Domu.

Chór żołnierzy śpiewał pieśni religijne podczas niedzielnego nabożeństwa w którym wzięli udział członkowie rządu z Prezydentem na czele, oraz urzędnicy sztabu Białego Domu.

Zgon Kardynała

Watykan. (UPI) — 90-letni Amleto Giovanni kardynał Cicognani, w latach drugiej wojny światowej Delegat Apostolski w Stanach Zjednoczonych, zmarł dziś w wyniku "niewydolności serca" — jak informuje oficjalny komunikat watykański. Z jego zgonem Kolegium Kardynalskie zmniejszyło się do 135 członków.

Jeszcze w sobotę Papież Paweł IV odwiedził ciężko chorego kardynała w jego mieszkaniu na pierwszym piętrze Pałacu Papieskiego.

Nie Będzie Ucha

Rzym (UPI) — Uwolniony w sobotę przez porywaczy wnuk miliardera amerykańskiego J. Paul Getty III zapowiedział, że nie podda się plastycznej operacji uzupełnienia odciętego ucha, ponieważ "nie chce zapomnieć tamtych przeżyć".

"Gazik" Sowiecki Na Płynny Gaz

Moskwa (UPI) — Ulicami Moskwy jeździ już pięć samochodów o napędzie nie benzynowym, ale o napędzie gazu płynnego. Samochody tego typu mogą zrewolucjonizować całą komunikację samochodową. Są one tanie w eksploatacji i nie powodują skażenia powietrza.

Inżynierowie z Fabryki Samochodów w Gorky zachwyceni są rezultatami i uważają, że prototypy potrzebują niewielkich tylko poprawek, aby niezawodnie spełniać swoje zadanie.

Samochody o napędzie gazowym wyglądają zupełnie tak samo, jak samochody benzynowe, tyle tylko, że zamiast zbiornika na benzynę mają cylindryczny zbiornik na płynny gaz.

Agencja prasowa Tass stwierdza, że w roku 1976 na ulicach i drogach sowieckich będzie 35,000 takich samochodów osobowych, ciężarówek, autobusów i taksówek. Ponieważ samochód o napędzie elektrycznym jest nadal sprawą odległej przyszłości — planiści sowieccy rozważają przystąpienie do masowej produkcji samochodów napędzanych gazem płynnym.

Strzelanina i Wybuch Na Lotnisku

Rzym (UPI). — Na rzymskim lotnisku Leonardo da Vinci w Fiumicino, w kilka minut po wylądowaniu samolotu z Bliskiego Wschodu, terroryści arabscy, strzelając, wzięli kilku pracowników lotniska, jako zakładników, i załadowali ich do odrzutowca zachodnioniemieckiej linii Lufthansa.

W ciągu następnych kilku minut nastąpił tajemniczy wybuch w odrzutowcu linii Pan American, który — przypuszczalnie bez pasażerów na pokładzie — stał zaparkowany w pobliżu odrzutowca Lufthansy.

Wiadomości powyższe podają naoczni świadkowie i reporter agencji Telenews z lotniska.

Wiadomo ponadto, że na lotnisko zjechały silne oddziały policji i że operatorka centrali telefonicznej twierdziła jedynie, że ogłoszony został "stan zagrożenia" poczym przerwała połączenie.

Mroźny Grudzień w Polsce

Warszawa. (DP) — Pierwsze dni grudnia były w Polsce mroźne i śnieżne. W wielu miejscowościach woj. olsztyńskiego termometry wskazywały minus 16 stopni C. a w centrum w Warszawie było minus 11 stopni C.

Kilkugodzinna burza śnieżna w rejonie Gorzowa Wielkopolskiego w poważnym stopniu zakłóciła normalne życie mieszkańców. Ulice Gorzowa pokryła 40 cm. warstwa śniegu. Ogłoszono stan klęski żywiołowej, do prac w odśnieżaniu ulic przystąpili robotnicy miejscowych zakładów pracy oraz pracownicy urzędów i instytucji.

Obfite opady śniegu zanotowano na terenie całej zachodniej części kraju a także w dzielnicach południowych. Na kilkudziesięciu odcinkach dróg województw szczecińskiego zielonogórskiego i wrocławskiego wstrzymana została komunikacja samochodowa i zakłócona była komunikacja kolejowa.

4go grudnia mróz w Polsce zelżał. Wczoraj był w Warszawie 1 stopień C ciepła.

$12 Milionów z Funduszy Stanowych

Dzięki Zabiegom Rep. Kosińskiego

(CST). Większość z 12,000 osób którzy składali swe oszczędności w zbankrutowanej w 1964 roku spółce "City Savings & Loan Assn.", mieszczącej się przy Chicago i Paulina ul., otrzyma w tym tygodniu pierwszy zwrot swych oszczędności.

Reprezentant stanowy Roman J. Kosiński (D-Chicago) podał do wiadomości, że przekazy na ogólną sumę dwunastu milionów dolarów będą wysłane depozytorom dzisiaj. Wypłata nastąpi po wielu latach zabiegów depozytorów dla odzyskania przynajmniej części swych oszczędności.

Legislatura

Wypłata nastąpi z uchwalonej przez Legislaturę Stanową sumy $12.5 miliona, zgodnie z ustawą wniesioną do Legislatury przez rep. Kosińskiego. Ustawa przewiduje, że zwrot depozytów otrzymają tylko ci którzy składali swe oszczędności w tej spółce po roku 1959. Wniosek rep. Kosińskiego przeszedł w Legislaturze Stanowej po orzeczeniu wydanym przez Federalny Sąd Dystryktowy, który wydał decyzję, że stan Illinois ponosi pewną odpowiedzialność za bankructwo tej spółki, ponieważ nie przeprowadzał re-

(Ciąg dalszy na str. 6-ej)

Wymiana Ministerialnych Uprzejmości

Riyadh. (UPI) — Kiedy Sekretarz Stanu Henry Kissinger szykował się do odlotu z Arabii Saudyjskiej żegnał go na lotnisku minister spraw zagranicznych tego kraju Omar Sakkaf.

Obaj panowie wymienili optymistyczne opinie i uprzejmości.

Dr Kissinger powiedział w obecności reporterów:

"Nasze rozmowy były —rzecz jasna — kompletne, szczere i konstruktywne. A z każdym spotkaniem wzrasta wzajemne zrozumienie dla problemów poszczególnych stron i wzrasta zaufanie. Problemy, stanowiące przedmiot naszej wspólnej troski, znajdą rychłe rozwiązanie".

Minister Sakkaf powiedział w oświadczeniu pożegnalnym — co następuje:

"Nie ma rodziny bez problemów... nawet między braćmi powstają różnice. My wiemy, że różnimy się w wielu sprawach, ale sądzimy że będziemy w stanie usunąć wszystkie przeszkody, tarasujące nam drogę... Historia jest historią. Możemy brać lekcję z przeszłości. Ale przyszłość i teraźniejszość mogą zadecydować jaki rodzaj stosunków i jaki rodzaj pokoju będziemy mieli na Bliskim Wschodzie. I czuję, że to właśnie robi Henry, popierany przez Prezydenta Nixona".

Minister Sakkaf odczytał swoje oświadczenie w języku arabskim. Kiedy skończył — dr Kissinger z uśmiechem zwrócił się do niego i powiedział:

"Omar, czy mogę cię prosić, abyś to wszystko powtórzył po angielsku, aby ludzie nie sądzili, że mówisz za moimi plecami".

"Nigdy tego nie robię, Henry" — powiedział minister saudyjski i całe swoje oświadczenie powtórzył po angielsku.

Z Życia Organizacyjnego ZNP

Z Życia Organizacyjnego Gminy 41 ZNP

Gwiazdkowe posiedzenie odbyło się przy licznej delegacji. Po odczytaniu korespondencji przystąpiono do sprawozdań Zarządu i Komitetów. Wiceprezeska Stefania Foszcz zdała raport z posiedzenia Wydziału Kobiet i Stow. Dobroczynności przy ZNP., oraz z pracy przy Wystawie Międzynarodowej na Navy Pier.

Sekretarka Helena M. Stermińska zdała raport z posiedzenia Korporacji Domu Młodzież. Okr. 13 ZNP, z posiedzenia Wydziału KPA, podała zapotrzebowania na kosze gwiazdkowe, które otrzymała od Grup 672, 952, 1432, 1474, 2206 i 2742 ZNP. Lista biednych już była doręczona do biura Wiceprezeski ZNP p. Heleny M. Szymanowicz.

Otrzymała także życzenia świąteczne, aby wspólnie ogłosić w Dzienniku Związkowym od Grup: 672, 893, 952, 1474, 2206 i 2742. Była obecna na posiedzeniu Tow. Synowie Zjedn. Polski, Gr. 1432 ZNP, gdzie miała zaszczyt przeprowadzić wybory zarządu na rok 1974. Prezesem został wybrany Stanisław Kos, czynny członek SPK i Klubu Przyjaciół Prezesa A.A. Mazewskiego. Przy śpiewie kolęd spędzono mile chwile tego przyjęcia gwiazdkowego

* * *

Dzięki naszemu skarbnikowi Józefowi T. Szczech, jego małżonce Irenie, Tow. Wiara i Ojczyzna, Gr. 1474 ZNP odstąpiła nam datę na zabawę w Gminie 41ej ZNP. Prezesem Gr. 1474 ZNP jest Czesław E. Pawlak. Tą drogą serdecznie dziękujemy za ten uczynek.

Gmina 41 ZNP urządza poświęcenie sztandarów w niedzielę, 24 marca 1974, w sali del. A. Leszczyńskiej. Prosimy zanotować sobie tę datę niedziela, 4 marca 1974 roku.

Prosimy panie prezeski, panów prezesów, p. sekretarki i p. sekretarzy o dostarczenie nam listy delegatów, imiona i adresy oraz numery telefonu, zaraz po wyborach w Grupach Związkowych.

Nasze roczne posiedzenie Gminy 41 odbędzie się w środę, 2go stycznia, w sali del. A. Leszczyńskiej, pnr. 2532 W Fullerton Ave. Listy delegatów można przesłać na adres: Mrs Helena M. Sterminski, 2062 N. Leavitt ulica, Chicago 60647

Czesław M. Kościelak, prezes; Helena M Stermińska — sekr.

Z Zebrania i Gwiazdki Stow. Dobroczynności, Przy ZNP

Tradycyjny Opłatek Stow. Dobroczynności przy ZNP, poprzedzony posiedzeniem, odbył się we wtorek, 11 grudnia, w bibliotece Domu Związkowego, 1520 W. Division, przy licznym udziale pp. Delegatek i zaproszonych gości z wiceprezesem ZNP F. Prochotem, skarbnikiem ZNP E. Moskalem, ks. K. Czaplickim, proboszczem Trójcowa i komisarzem Okr. 12 ZNP T. Paczyńskim na czele.

Zebranie otworzyła wiceprezeska ZNP, prezeska Stow. Dobroczynności Helena Szymanowicz. Po odmówieniu modlitwy przez wszystkich obecnych, sekretarka prot. W. Kolman odczytała listę urzędniczek i protokół z ostatniego zebrania oraz nadesłaną korespondencję. Obecne: wiceprezeski Stow. dyrektorki ZC Melania Winiecka i Florentyna Wiatrowska, b. dyrektorka ZC i była a obecnie honorowa wiceprezeska Stow. Katarzyna Dienes; sekretarka finansowa Maria Józefiak; skarbniczka Bronia Walacha; sekr. prot. Wiktoria Kolman; komisarka Okr. 13 ZNP Zofia Buczkowska. W imieniu nieobecnej komisarki Okr. 12, Heleny Orawiec życzenia złożyła p. Dienes. Otrzymano list z New Horizon z prośbą o donację na dzieci opóźnione w rozwoju. Na wniosek pani Szymanowicz, jednogłośnie poparty, postanowiono przesłać donację $100. Otrzymano także list z życzeniami od Wandy Allelujki, która po ciężkiej chorobie jest obecnie w domu na rekonwalescencji. Wszystkie delegatki podpisały kartę z życzeniami Wesołych Świąt dla p. Allelujki.

Sprawozdanie Przewodniczącej

Pani Szymanowicz, w krótkim sprawozdaniu podkreśliła wielki sukces tegorocznego Balu Stowarzyszenia, jaki odbył się 3 listopada, dziękując wszystkim delegatkom za pełną poświęcenia pracę. Dwie panie, które zebrały największą ilość ogłoszeń do książki programowej — pomimo, że były rekowalescentkami po ciężkiej chorobie i operacjach, Ludwika Adamowska i Stefania Foszcz otrzymały specjalne upominki od p. Szymanowicz, podobnie jak W. Kolman, przewodnicząca Komitetu Debiutantek, za wzorowe wykonanie zadania. Pani Szymanowicz dziękowała także paniom, które brały udział w Kiermaszu na Navy Pier, 18 listopada. Polski Kiosk miał wielkie powodzenie.

Inne Sprawozdania

Szczegółowe sprawozdanie finansowe z Balu Stow. zdała B. Walacha, wykazując rekordowy dochód, po opłaceniu wszystkich wydatków. Jak wiadomo, pieniądze te przeznaczone są na kosze gwiazdkowe dla ubogich rodzin polskich.

Przewodnicząca Komitetu Książki Programowej, S. Foszcz dziękowała wszystkim członkiniom, podkreślając wydatną pomoc pani Szymanowicz i jej sekretarki M. Rogowskiej. Pani Foszcz rozdała wszystkim członkiniom komitetu drobne upominki. Również p. Walacha, przewodnicząca Komitetu Biletów i rezerwacji dziękowała Wiceprezesce ZNP i p. Rogowskiej za pomoc. Po odmówieniu modlitwy za zmarłe członkinie przystąpiono do programu gwiazdkowego.

Przewodnicząca Komitetu Programu dyr. Winiecka zwróciła się do ks. proboszcza Czaplickiego po pobłogosławienie potraw po czym nastąpiła uroczystość dzielenia się opłatkiem i wzajemne składanie życzeń. Dzięki doskonałej organizacji p. Winieckiej cały program włącznie ze smaczną kolacją był b. udany. Dyrektorki Winiecka i Wiatrowska odczytały piękne wiersze, a później p. Winiecka zainicjowała szereg rozmaitych gier, w których wszyscy brali udział, a wygrywający otrzymał prezent. Nie brakowało i św. Mikołaja, który rozdał obecnym prezenty— dar wiceprezeski ZNP p. Szymanowicz. Pomimo tradycyjnego ubrania, prawie wszyscy poznali w św. Mikołaju Zygmunta Winieckiego, męża Dyrektorki. Stoły były efektownie udekorowane, choinka pięknie ubrana i przy śpiewaniu kolęd spędzono miły wieczór.

Poniżej podajemy skład Komitetu Opłatka, jak następuje: Dyrektorki M. Winiecka i F. Wiatrowska, przewodniczące; Helena Szymanowicz, wiceprezeska ZNP, prezeska Stow. Dobroczynności; honorowa wiceprezeska K. Dienes; Janina Binkowska, Maria Paczyńska, M. Porlier, Stanisława Pyra, S. Majewska, S. Miskiewicz, J. Waligóra, p. Świerk, S. Surdej, Z. Witkowska, Olga Bozek, J. Wesołowska, Maria Rogowska, Dana Babul, J. Dybal, sekretarka prezesa Mazewskiego, nie była obecna, ale przyrządziła smaczną potrawę wigilijną.

Goście

Obecni byli wiceprezes ZNP F. Prochot, skarbnik ZNP E. Moskal, dyrektor Wydz. Ubezpieczeń Józef Foszcz, ks. proboszcz Kazimierz Czaplicki, Zygmunt Winiecki, komisarz Tomasz Paczyński. Obecne były także b. dyrektorka ZC B. Helkowska; b. dyrektorka i b. komisarka Okr. 13 ZNP Anna Zdunek; b. komisarka Okr. 12 ZNP Maria Szeląg; Józefa Rzewska, wiceprezeska wydz. stanowego Kongresu Polonii.

Pakowanie koszy gwiazdkowych odbędzie się we wtorek, 18 grudnia w Bibliotece Domu Związkowego, 1520 W. Division o 9:30 rano.

Z Gminy 34 ZNP

Posiedzenie Gminy 34 ZNP odbędzie się we wtorek, dnia 18 grudnia, w sali Domu Polskiego, początek o 8 wieczorem. Zarząd Gminy uprasza szan. Delegację o przybycie, ponieważ mamy ważne sprawy do załatwienia. — Fr. Kabat, prezes; Fr. Jendryaszek, sekretarz.

OSTATECZNA WYPRZEDAŻ PERUK

$1.00 ZA SZTUKĘ

Przy kupnie 1,000 sztuk

Exporterzy Mile Widziani

Samuel Kim Co. Ltd.

16 W. 46th Street

NEW YORK, N.Y. 10036

489-8815 (16) Pokój 802

Z Zebrania Stow. Matek Pol. Am. Weteranów

Posiedzenie listopadowe Stow. Matek Pol. Am. Weteranów odbyło się przy licznym udziale członkiń. Listopad to miesiąc, w którym czcimy zmarłych, więc i u Matek odbył się Memoriał za Zmarłych byłych Żołnierzy USA i Armii Polskiej oraz za zmarłe członkinie.

Prezeska Matka Jadwiga Gackowska zagaiła obrady. Sekretarka Teofila Ćwik, odczytała korespondencje i protokół. Uchwalono wysłać czeki gwiazdkowe do szpitali Hines, West Side i Downey dla b. żołnierzy amerykańskich. Także uchwalono donacje na Fundusz Inwalidzki dla Weteranów AP.

Prezeska Okręgu 1go Korpusów Pomocniczych SWAP zaprasza na Tradycyjny Opłatek, który ma się odbyć w niedzielę, 30 grudnia, w sali Domu Weteranów, 1239 N. Wood ul. Bilety po $3.00 od osoby.

Skarbniczka Helena M. Stermińska zdała sprawozdanie. Złożono życzenia doczekania się Diamentowego Wesela dla członkini Marii Gąsior, która obchodziła Złote Gody Małżeństwa.

Prezeska Jadwiga Gackowska odczytała listę członkiń, które obchodzą rocznicę swych urodzin i wręczyła im kartki z życzeniami.

Prezeska podzieliła się potem opłatkiem i złożyła życzenia a obecni śpiewali kolędy.

Odwołanie Zebrania

Posiedzenia Stow. Matek Pol. Am. Weteranów w grudniu nie będzie z powodu świąt. Następnie więc posiedzenie odbędzie się w poniedziałek, 28 stycznia 1974.

Nasz Jubileusz 25-lecia obchodzimy 30 marca 1974 roku.

Jadwiga Gackowska, prezeska
Teofila Ćwik, sekretarka
Helena M. Stermińska, koresp.

Piekarski Na Mękach

Pewnego jesiennego dnia przed 353 laty zdarzył się w pobliżu warszawskiego Zamku wypadek zamachu na króla. Zamach niejakiego Michała Piekarskiego wywołał w narodzie powszechne oburzenie, zaś jego następstwem była przebudowa otoczenia siedziby królewskiej.

Michał Piekarski, szlachetka z Sandomierskiego, który przez czyn ów wszedł do historii, postanowił zgładzić króla daleko wcześniej. W dzieciństwie "upadł na głowę" i rodzina umieściła go w więzieniu, gdyż w XVII wieku obłąkanych trzymano w więzieniach. Wyszedłszy na wolność przyrzekł sobie zabić króla, nosił więc zawsze ciężki i ostry czekan.

W niedzielę, 15 listopada 1620 r. nadarzyła się okazja. Król Zygmunt III udawał się wraz z rodziną i dworem do kościoła Św. Jana. Przed wejściem do świątyni Piekarski "wypadłszy z ukrycia uderzył króla silnie czekanem w głowę raz i drugi. Ale cios poszedł śluzem po twarzy, i rana była nieszkodliwa. Piekarski schwytany na gorącym uczynku oddany został pod sąd sejmowy" — pisał ówczesny kronikarz.

Sąd skazał królobójcę na śmierć z torturami strasznymi, której opisy kursowały po Polsce. Powstało nawet powiedzenie: "Plecie jak Piekarski na mękach".

"Gdy na miejscu ostatecznej kary stanęło — czytamy w jednym z opisów — kat mu czekan, którym ranił króla do prawej ręki włożył i paliwszy ją nad ogniem siarczanym, mieczem odciął i równocześnie lewą bez palenia uciął. Poczem ciało 4 końmi roztargane, na stosie spalone, proch z niego w działo nabity rozproszony wystrzałem został".

Z zamachu wyciągnięto wniosek: trzeba urządzić bezpieczne przejście z Zamku do kolegiaty. Rozebrano więc drewniane budynki kuchenne Starego Zamku (stały one tam, gdzie dzisiaj Pałac Ślubów), ustawiono zaś nowe murowane, łączące się ze sobą. Wzdłuż nich poprowadzony został osobny ganek długości 80 m, biegnący bezpośrednio z Zamku do galerii królewskiej w kościele.

W-prez. Szymanowicz Na Gwiazdce Gminy 178 ZNP

Gmina 178 ZNP urządza doroczną gwiazdkę dla swej dziatwy w poniedziałek, 17 grudnia, w sali LoRayne Chateau, pnr 5925 W. Diversey Ave., początek punktualnie o godzinie 6:30 wieczorem.

Miłym gościem na gwiazdce będzie wiceprezeska ZNP p. Helena Szymanowicz. Program przewiduje śpiew tradycyjnych kolęd polskich, rozdanie podarunków dziatwie przez "polskiego św. Mikołaja", oraz różne gry dla dziatwy.

Prosimy rodziców dziatwy należącej do grupy przynależnych do Gminy 178 ZNP — ażeby przyprowadzili swe "pociechy" na tą gwiazdkę, — jak również zapraszamy delegatów i delegatki Gminy 178 ZNP o liczne przybycie.

Po programie świątecznym odbędzie się rozdanie nagród na książeczki losowe — które znajdują się w obiegu od kilku tygodni wśród delegacji Gminy 178 ZNP. — Aleksander Moll, prezes; Stefan Wądołowski, sekr. gminy i przewodniczący kom. gwiazdki, Bronisława Helkowska, wiceprezeska gminy i sekr. komitetu.

Zebranie Wyborcze Polsko-Amer. Rady Emerytów

Polsko -Am. Rada Emerytów w Chicago zaprasza emerytów polskich na zebranie wyborcze, które odbędzie się w środę, 19 grudnia, w Domu Zw. Polek, 1309 N. Ashland ave., o godz. 12-ej w południe.

Członków komisji kontrolnej i wyborczej prosimy o przybycie już o godz. 11-ej. Upraszamy o liczny udział w tym zebraniu, ponieważ musimy przemyśleć środki obrony naszej egzystencji. W 1973 roku koszty utrzymania — wzrosły o 20%, a podwyżkę dla emerytów przyznano dopiero w 1974, tylko 11% i to na dwie raty, a podniesiono opłaty na Medicare i szpitalne leczenie.

Prosimy więc członków o liczne przybycie. Członkom naszej organizacji przypominamy o zabraniu z sobą legitymacji, ponieważ prawo głosowania i wyboru mają członkowie z opłaconą składką za rok 1973. Po wyborach Panie nasze tradycyjnym zwyczajem podadzą kawę i kanapki.

Za zarząd: W. Słowik, wiceprezes; Cz. Bielski, sekr.

Polki Nadwiślańskie Zebrania Grupy 126

Nadchodzącym roku 1974ym Grupa nasza będzie odbywać swe posiedzenia co drugi miesiąc, a więc zebrania te odbędą się w lutym, kwietniu, czerwcu, sierpniu, październiku i grudniu, w pierwszą niedzielę danego miesiąca, o godz 2-ej po południu, w dolnej sali Związku Polek w Am.

Prosimy o zapamiętanie sobie tych dat.

Maria Lass — preezska;
Eleonora Pakula — sekr. prot.

Proces Dusiciela Kobiet

4 bm. w Sądzie Wojewódzkim w Krakowie rozpoczął się proces przeciwko Krzysztofowi Plewie.

Akt oskarżenia zarzuca mu liczne napady i gwałty, których ofiarami były kobiety. Posługiwał się on zawsze jedną i tą samą metodą: dusił swoje ofiary sznurem.

W procesie będzie zeznawać ponad 200 świadków. Biegli psychiatrzy uznali oskarżonego za zdolnego do pojmowania znaczenia swoich czynów. K. Plewa — zdaniem biegłych — ma jednak ograniczone możliwości kierowania swoim postępowaniem.

Oskarżony w czasie śledztwa początkowo przyznał się do wszystkich 17 zarzucanych mu czynów, a w końcowej fazie śledztwa wszystkiemu zaprzeczył. (PAP)

Wyrok w Procesie Aktora

W Warszawie zapadł wyrok w procesie aktora J. Nasierowskiego i dwóch wspólników o liczne włamania i rabunkowe zabójstwo. Wymierzono kary od 15 do 25 lat więzienia.

Na Nadchodzące Święta Bożego Narodzenia

ZAOPATRZCIE SIĘ W POLSKIM SKŁADZIE

W Wyborowe Wędliny: Świąteczną Kiełbasę, Ręcznie Krajane Kiełbasy

Szynkę bez kości oraz Importowaną Polską Szynkę

Smaczne Domowego Wyrobu Pierogi "POLA" z Kapustą, z Serem, z Kartoflami, ze Śliwkami i z Mięsem można u nas otrzymać.

HENRYK SZADZIEWICZ

3034 W. CERMAK Road Grzeczna, Przyjazna Polska Obsługa **Telefon: 521-3600**

Sylwester Koła Przyjaciół Harcerstwa

Nasze zabawy Sylwestrowe mają już tak dobrą opinię i cieszyły się tak dużym powodzeniem, że w zeszłym roku wypełniliśmy największą salę, wiktoriańską w "House of the White Eagles" p. Przybyły, 6839 N. Milwaukee Ave. Może nawet było trochę za dużo gości, aby można było dobrze tańczyć, dlatego w tym roku na tej samej sali ograniczamy ilość miejsc, aby zapewnić naszym przyjaciołom jak najprzyjemniejsze szaleństwo sylwestrowe.

Około godz. 10-ej będzie podana obfita, gorąca kolacja ("family style"). Na stolik 10-osobowy są przeznaczone również 2 butelki dobrej wódki, dla podtrzymania beztroskiego nastroju. Wszystko to jest wliczone w cenę biletu wstępu, $19.50 od osoby. Do tańca przygrywać będzie orkiestra Blue Band pod kier. Cicheckiego, który w swym repertuarze ma duży wybór popularnych, starych i nowych melodii tanecznych. — Jednym słowem — "Zabawa na 102"!

Serdecznie zapraszamy naszych Przyjaciół i Sympatyków na powitanie Nowego Roku razem z nami. Prosimy tylko zarezerwować miejsce, dzwoniąc na nr 384-5104 lub 227-6307. Z parkowaniem nie będzie kłopotu, bo olbrzymie parkowisko należy do restauracji.

Dodamy jeszcze, że — jak zawsze — cały dochód z tego balu jest przeznaczony na cele naszego harcerstwa na terenie Chicago.

Pożar w Kopalni

Pod Chorzowem po pierwszej wojnie światowej wybuchł pożar w pokładach węgla i nie dał się ugasić mimo wielu prób. Gdy wydobywające się szczelinami gazy groziły zatruciem mieszkańcom kilku ulic, podjęto nową próbę gaszenia pożaru pyłami dymnicowymi, będącymi bezużytecznym odpadem z elektrowni. Wywiercono 150 otworów, przez które wtłoczono pod ciśnieniem w ciągu ubiegłych dwóch lat ponad 7,000 ton pyłów. Ostatecznie udało się pożar zlokalizować i obniżyć temperaturę i ciśnienie gazów. Metodę tę zgłoszono do opatentowania.

Ten Versions!

PRINTED PATTERN

4803

8-18

10½-18½

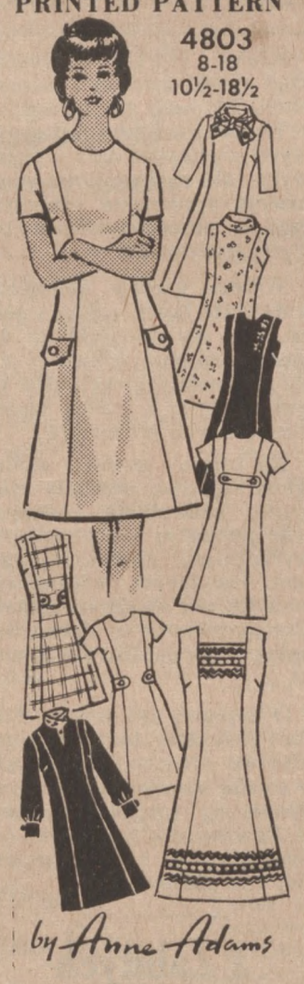

by Anne Adams

Ten ways Beautiful! Sew princess in basic version with low or hi neck, or spark it with scarves, brilliant bands belts, hip tabs. Send!

Printed Pattern 4803: Half Sizes 10½, 12½, 14½ 16½, 18½. Misses' Sizes 8, 10 12, 14, 16, 18.

SEVENTY-FIVE CENTS — for each pattern add 25 cents for each Pattern for Air Mail and Special Handling.

Send to — Anne Adams c/o POLISH DAILY ZGODA — 10 Pattern Dept., 243 West 17th Street, New York, N. Y. 10011. Print NAME, ADDRESS with ZIP. SIZE, STYLE, NUMBER.

"Inches Slimmer" Styles star in New Fall - Winter PATTERN CATALOG plus pant - suits caftans, separates, more! Over 100 styles, all sizes. Free pattern coupon. Send 75c.

New! Sew + Knit Book — has basic tissue pattern $1.25
Instant Sewing Book $1.00
Instant Fashion Book $1.00

Maks Villemer

PRZEKLĘTA

43—— (Ciąg dalszy)

Jerzy de Sannois za to postarzał o lat dwadzieścia.

Nie był to już elegancki Paryżanin, jakiego znaliśmy.

Walki życiowe ubieliły mu włosy i głębokie zmarszczki koło ust się wyryły.

Oczy tylko zachowały jeszcze wyraz młodości.

Od dwóch lat dopiero powrócili do Francji, zamieszkali w Passii, w eleganckim pałacyku przy ulicy la Pompe.

Jak wiemy, posiadali wtedy tylko czterdzieści tysięcy franków.

Część tej sumy poszła na urządzenie zbytkowne mieszkania.

Po przybyciu do Francji, Irlandka poszukiwała Korynny, ażeby dowiedzieć się obszerniej o zniknięciu Fernandy, niż to, co Marylianka pisała jej do Nowego Yorku.

Lecz Korynna przepadła przez wieści.

Dla zaspokojenia sumienia, Helieta udała się do policji i zarządziła poszukiwania.

Lecz i to napróżno.

Fernanda znikła, a może nawet nie żyła oddawna.

Helieta, matka i żona, bez serca, pocieszyła się prędko.

Dowiadywała się także, co się stało z Randalami.

Powiedziano jej, że po wyjeździe syna, stara pani Randal bardzo chorowała. Następnie Gizela i babka wyniosły się z przedmieścia S-go Antoniego i nikt nie wiedział gdzie się udały.

Helieta, która teraz kazała się nazywać hrabiną de Sannois, pogodziła się i ze zniknięciem Gizeli.

Nie miała już dzieci.

Jerzy, po powrocie do Francji, dowiedział się o śmierci matki.

Pisał do Natalii, która odpisała mu parę słów chłodnych: "Matka twoja zgasła na moich rękach; umarła ze zmartwienia".

Po odebraniu tego listu, Jerzy doznał boleści, której nic uśmierzyć nie było w stanie.

Lecz miłość dla Heliety nic na tem nie ucierpiała, pomimo wszystko, kochał ją wciąż jednakowo.

I często, nie mogąc otoczyć młodej kobiety zbytkiem, tak jej potrzebnym do życia, zdawało mu się, że jej krzywdę czyni.

Ona, przeciwnie, nie kochała już Jerzego. Lecz nosiła jego nazwisko, które otworzyło jej drzwi kilku salonów, gdzie panowała, jak królowa.

Ażeby zadowolnić potrzebę zbytku, miewała takich milionerów, co ją złotem obsypywali.

Ażeby błyszczeć, spadała coraz niżej, żyła tak, jak w pierwszych latach małżeństwa z Randalem.

A ponieważ liczni protektorowie, znudzeni jej rozrzutnością, opuszczali ją jeden za drugim przyszło do tego, że żyć musiała swoim przemysłem. Razem z Jerzym jeździła na wyścigi.

Można było widzieć ją co dzień w świeżej toalecie, przyjeżdżającą w powozie, wybitym bladoniebieską materją, ażeby złote jej włosy jeszcze lepiej odbijały.

Wszyscy sportsmeni znali zachwycającą hrabinę de Sannois, tę małą Irlandkę ze śpiewnym głosem, cudownie piękną, zakładającą się grubo, podług pewnych wskazówek, zebranych w biurze wyścigów.

Wygrane pozwalały jako tako utrzymywać świetność stroju i mieszkania.

Wieczorem, podczas kiedy Jerzy siedział przy zielonym stoliku, Helieta jaśniała w Operze, otoczona licznemi adoratorami, o nazwiskach, dziwnie brzmiących, spotykanych w obrębie totalizatora.

Od kilku dni szczęście się odwróciło i fałszywe małżeństwo resztkami goniło.

Po sławnej "Grand Prix" na wyścigach, świat elegancki rozproszył się po różnych zakładach kąpielowych; Helieta, ażeby zrobić jak wszyscy, postanowiła także wyjechać z Paryża.

* * *

Lecz wróćmy do Heliety, którą zostawiliśmy w lasku Bulońskim, w towarzystwie hrabiego de Sannois.

Spacery te ją nudziły; nie było już tych eleganckich ekwipaży, które spotykała w zimie, co dzień o czwartej godzinie, na około jeziora.

A że Jerzy pociągnął ją trochę dalej, zatrzymała go mówiąc:

— Gdzie mnie prowadzisz? droga pod górę, a ja czuję się zmęczoną.

Jeżeli, chcesz, każę, żeby powóz podjechał.

— Trudno ci będzie: nie widzę go już.

— Jedzie za nami.

— Dobre masz oczy. Wreszcie podaj mi rękę i idźmy dalej; mam ci dużo do powiedzenia.

— Ah!

Jerzy zadrżał lekko.

Znał te zwierzenia, zakończone zawsze żądaniem pieniędzy.

— Mów, moja droga — rzekł. — Czego żądasz!

Wyjechać z Paryża. Dlaczego nie mielibyśmy udać się do Dennville, gdzie są także wyścigi? Mam przeczucie, że grubo wygramy....

— Lecz, żeby, jechać do Dennville, trzeba dużo pieniędzy, a my ich wcale nie mamy.

— O! kilka tysięcy franków wystarczy!

— Nie mam i tego.

Helieta rzekła chłodno:

— Postaraj się. Łatwo ci to przyjdzie z twoimi stosunkami.

Oh! prosić o pożyczkę! doznać można odmowy!.... Nigdy!

A więc, co zrobić!!!? Czy będę zmuszona pędzić lato w małym pałacyku przy ulicy Pompe, gdzie umieram z nudów, patrząc na lokaja nieopłaconego? Jeżeli myślisz, że to wesoła perspektywa, to mylisz się, mój drogi, i nie jest to zupełnie, o czem marzyłam.

— Jest na to rada, Helieto; sprzedajmy meble, odprawmy twoją służbę, zmieńmy mieszkanie i zadowólmy się mniejszym apartamentem.

A ja będę sama obiady gotowała! — krzyknęła Helieta. — Cicho bądź, mój miły! Ta scena przypomina mi inną, podobną z moim mężem, wiesz, jaki był z niej rezultat!

Jerzy milczał.

Przed nim otwierała się przepaść czarna, do której stączał się z każdym dniem, dążąc za tą kobietą przeklętą.

(Ciąg dalszy nastąpi)

This FREE "Treasury of Polish Christmas Customs" can be yours in time for Christmas.

Open a savings account for a minimum of $250 or add $250 to an existing account at American National and this classic Christmas book is yours FREE! A 200-page, hard-bound edition filled with traditional Christmas cheer: holiday recipes, Christmas carols, decorations and ornaments, a nativity play and much more. A great way to celebrate Christmas, (makes a nice gift idea, too).

Present the coupon below at either of our offices: LaSalle at Washington or our convenience location at LaSalle and Wacker. Or if you can't come in, just fill out the coupon and mail it along with your check for the deposit, and we'll mail you the book. It's our way of saying "Merry Christmas"!

SERVING THE BARSZCZ

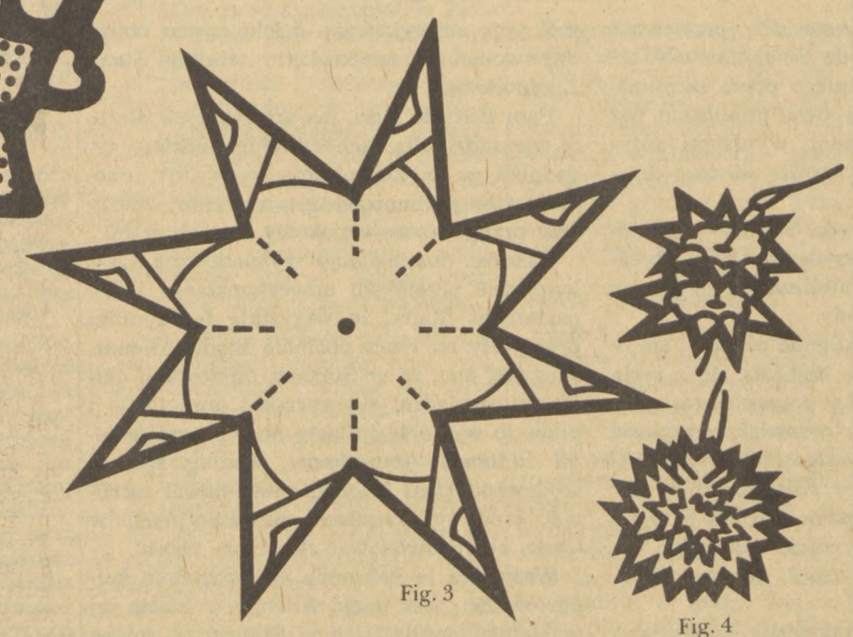

Fig. 3

Fig. 4

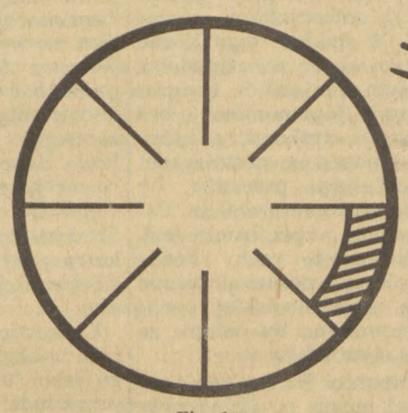

Fig. 1

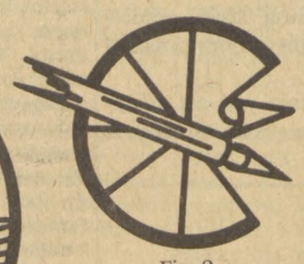

Fig. 2

POLISH STAR OR PORCUPINE

20. Three Good Wise Men

Medrcy Swiata

English version–Cecily Kowalewska Helgesen
Music Arr.–Adam Harasowski

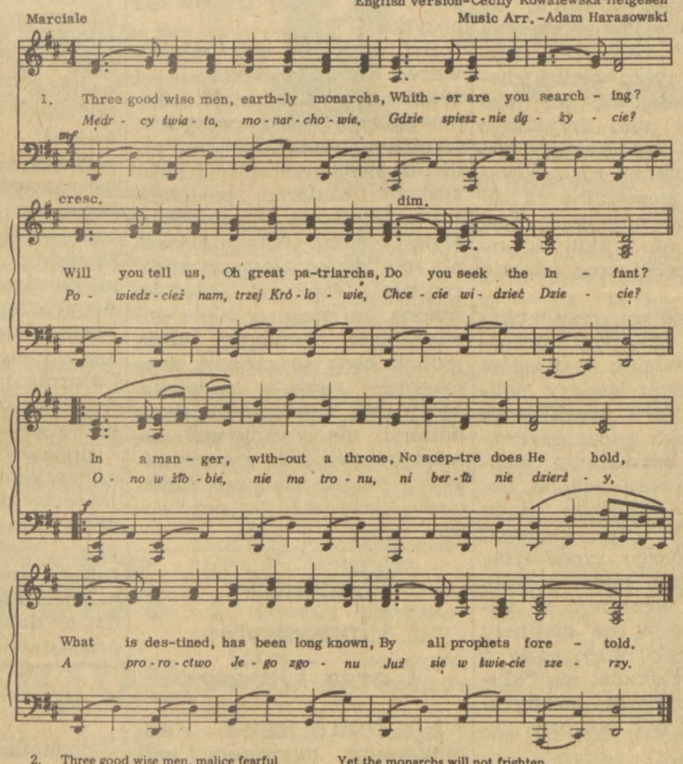

2. Three good wise men, malice fearful
Persecutes the new King,
Tidings dismal, tidings dreadful,
Herod is conspiring.
Yet the monarchs will not frighten,
To Bethlehem hasten,
While the star proclaims the Savior,
Life and Hope Redeemer!

*Treasured Polish Songs, p. 216.

Christmas Day Dinner

Christmas Day was formerly spent quietly visiting relatives and friends within the family group. Little or no cooking was done on this holy day in the past. Food was reheated or served cold.

Dinner:

HAM
POLISH SAUSAGE
BIGOS – (HUNTERS STEW)
RYE BREAD
BABKA OR PLECIANKA
STRUCEL
KRUPNIK (LIQUEUR)
COFFEE, TEA, MILK

Delicacies and Confections from Wilia Supper.

SUGGESTED CHRISTMAS EVE SUPPERS AND CHRISTMAS DAY DINNER

Appetizers
Pickled herring
Chopped herring
Pickled mushrooms

Soups and Additives
Vegetable stock
Easy barshch
Fish soup
Clear mushroom soup
Ushka
Meatless filling
Egg drops
Dumplings

Pierogi
Cheese and potato filling
Cheese
Mushrooms
Sauerkraut and mushrooms
Prunes
Blueberries and cherries

Fish
Boiled northern pike with horseradish sauce
Baked pike
Trout or pike au gratin
Creamed shrimp with rice
Creamed fish
Fish in aspic
Jellied fish

Sauce
Horseradish

Salad
Herring salad
Sauerkraut, apple, carrot salad

Vegetables
Mushrooms in butter
Creamed mushrooms
Sauerkraut with dried peas
Baked sauerkraut and mushrooms
Red cabbage
Beets in orange sauce
Harvard beets
Green beans
Cauliflower

Desserts
Cottage cheese cake
Cream cheese cake
Cheese cake with sour cream topping
Christmas "Kutia"
Chopins filled cookie
Dried fruit and prune compote
Mazurek
Nut pudding
Poppy seed coffee cake
Nalesniki
Poppy seed filling
Walnut filling
Walnut torte
Polish tea cakes

Liqueur
Hot vodka with honey

** Compiled from "Treasured Polish Recipes for Americans."*

TAKE THIS COUPON WITH YOU WHEN YOU DO YOUR CHRISTMAS SHOPPING... OR JUST DROP IT IN THE MAIL.

TREASURED
POLISH CHRISTMAS CUSTOMS

AND TRADITIONS

TO: AMERICAN NATIONAL BANK AND TRUST COMPANY
Please forward information for opening a new account.
I would like to open a:

_____ Joint Account
or
_____ Individual Account

Account to be opened in the name or names of:

1. _____
2. _____

ADDRESS

_____

_____

_____
PLEASE PRINT

ATTACHED IS MY CHECK IN THE AMOUNT OF

$ _____

AMERICAN NATIONAL
THE IDEA BANK™
AMERICAN NATIONAL BANK AND TRUST COMPANY OF CHICAGO

LaSalle at Washington/LaSalle at Wacker 60690/Phone (312) 661-5000 WE ARE MEMBERS OF THE FEDERAL DEPOSIT INSURANCE CORPORATION.

Dziennik Związkowy POLISH DAILY ZGODA

Second-Class Postage Paid at Chicago, Illinois
Published Daily except Sundays at
ALLIANCE PRINTERS AND PUBLISHERS, INC.
1201 Milwaukee Avenue, Chicago, Illinois 60622

JAN F. KRAWIEC, Redaktor Naczelny JÓZEF H. GAJDA, Zarządca
Telefon do Redakcji przed 7:30 rano BRunswick 8-8707
Telefon wszystkich Biur BRunswick 8-8700. Rękopisów i fotografii Redakcja nie zwraca.

WARUNKI PRENUMERATY

WYSYŁAMY PRZEZ POCZTĘ W STANACH ZJEDN. i W KANADZIE

Codzienne i Sobotnie		Tylko Sobotnie Wydanie	
Rocznie (1 yr.)	$26.00	Rocznie (1 yr.)	$8.00
Półrocz. (6 mos.)	15.00	Półrocz. (6 mos.)	5.50
Kwartał (3 mos.)	8:50	Kwartał (3 mos.)	3.25
Miesięcz. (1 mo.)	4.00		

CODZIENNIE (bez soboty)
W STANACH ZJEDN. i W KANADZIE

Rocznie (1 yr.)	$18.00	Kwartał (3 mos.)	6.50
Półrocz. (6 mos.)	11.00	Miesięcz. (1 mo.)	3.00

DO INNYCH KRAJÓW:

Codzienne i Sobotnie		Tylko Sobotnie Wydanie	
Rocznie (1 yr.)	$34.00	Rocznie (1 yr.)	$10.50
Półrocz. (6 mos.)	20.00	Półrocz. (6 mos.)	7.50
Kwartał (3 mos.)	12.00	Kwartał (3 mos.)	4.50

W kioskach (News-Stands) — pojedyńczy Numer Codziennie (Single Daily Copy) ... 15c
W kioskach (News-Stands) — pojedyńczy Numer Sobotni (Single Saturday Copy) 20c

Antyamerykańska Agitatorka

Trudno wyobrazić sobie, aby przeciwnik komunizmu wyjechał do Sowietów czy też do innego kraju rządzonego przez komunistów oraz aby tam występował publicznie, był podejmowany z honorami, wygłaszał antykomunistyczne przemówienia, słowem działał w roli agitatora.

Tymczasem zjechała do Stanów pani Allende, żona byłego prezydenta Chile, objeżdża kraj, występuje publicznie i wygłasza antyamerykańskie tyrady.

Hortensia Bussi de Allende osiedliła się w Meksyku, a do Stanów wybrała się z serią odczytów, znajdując tu poparcie różnych, najbardziej osobliwych środowisk, aby głosić swoje propagitki pod hasłem "obrony chilijskiej demokracji", jakby Allende, który popełnił samobójstwo w czasie rewolty przeciw jego rządom, był rzeczywiście symbolem demokracji. Wiadomo przecież, że był marksistowskim totalistą.

Nic dziwnego, że środowiska komunistyczne w Stanach włączają się w szum propagandowy na rzecz pani Allende, a przez swoje jaczejki w świecie pracy, na uniwersytetach i wśród studentów ułatwiają jej występy. I cóż ma do powiedzenia pani Allende, wykorzystując w całej pełni rzeczywistą demokrację amerykańską, dzięki czemu objeżdża swobodnie nasz kraj i . . . atakuje Stany Zjednoczone?

Pani Allende głosi, jak zresztą ujawniła to w wywiadzie dla zachodnio-niemieckiego tygodnika, że to "konspiracja rządu US", uniemożliwiła jej mężowi sprawowanie władzy oraz przygotowała wojskowy zamach stanu.

Oskarża ona agencję wywiadowczą CIA, kompanie przemysłu amerykańskiego i Departament Stanu, że wszystkie te czynniki pracowały na rzecz obalenia rządu Allende. Powiada ona, że w Stanach fałszowano chilijskie pieniądze, aby zarzucić nimi Chile i przez to wywołać inflację oraz niezadowolenie ludności. Amerykanie, według agitacji środowiska pani Allende, mieli nawet zatruwać wodę w kanałach melioracyjnych w Chile, aby spowodować złe zbiory zboża.

Wszystkie te kalumnie są swobodnie kolportowane przez panią Allende w czasie jej wystąpień publicznych w Stanach, a różnej maści radykałowie organizują klaki, współdziałając w tej haniebnej antyamerykańskiej agitacji.

Zdumiewa tylko jedno: jaki jest cel udzielenia zezwolenia na wizytę prokomunistycznej agitatorki?

"Z Dziada Pan"

Trudno o gorszego człowieka jak "z dziada pan". Pełno ich obecnie u władzy w różnych krajach, a najwięcej w Afryce, gdzie kaprale lub sierżanci wojsk kolonialnych zagrabili dyktatorską władzę, wyzyskując poddanych bardziej niż poprzednie władze kolonialne. Szanujące się rządy europejskie nie pozwoliły by sobie na terror wobec czarnej ludności jaki stosują wywodzący się z niej dyktatorzy.

Niektórzy z nich, obwieszeni błyszczącymi orderami wyglądają jak błazny a postępują jak zbiry. Budują sobie za życia pomniki, nazywają swoim imieniem jeziora, rzeki i miasta, każą tytułować się "najukochańszymi wodzami", lub nawet "zbawicielami ojczyzny". Mimo ogólnej biedy i analfabetyzmu budują dla siebie wspaniałe pałace i zbroją armie, służące do terroryzowania własnej ludności. Liczna służba obojga płci musi odgadywać każdą myśl i zachciankę pana, jego żony lub kochanki, by nie narazić się na więzienie, tortury lub śmierć.

Najwięcej rozgłosu zdobywa ostatnio dyktator Ugandy, Idi Amin, który zrujnował gospodarkę kraju wypędzeniem Azjatów i tępi niemiłosiernie wrogie plemiona. Podobno w jeziorze Wiktoria u brzegów Ugandy znajdują się najlepiej odżywione krokodyle. Siepacze Amina wrzucają do jeziora zwłoki zamordowanych "zdrajców", którymi są członkowie plemion wrogich plemieniu z którego pochodzi dyktator.

Mimo powszechnej biedy w kraju, Idi Amin wymusza wysokie podatki na utrzymanie i uzbrojenie armii. Ostatnio otrzymał z Sowietów 58 lekkich czołgów, 62 opancerzone ciężarówki do przewożenia piechoty i 7 helikopterów. Francuski odrzutowiec przywiózł z Paryża najnowszy model (liliowo-biały) "Citroena". Dekretem dyktatora zmieniono nazwę jeziora Edwarda na Idi Amin Dada.

Samouwielbienie jest cechą także innych kacyków afrykańskich. Władca Zaire (dawne Kongo belgijskie) Mobutu zmienił nazwę jeziora Alberta na Mobutu Sese Seko . . . Zmiana nazwy jez. Wiktoria nastręcza jednak trudności, bo to największe jezioro w Afryce rozdziela trzy państwa: Ugandę, Tanzanię i Kenię. Jeden z kartografów mówi, że zmiana nazwy jez. Wiktoria będzie wymagała "wieloletnich delikatnych rokowań między trzema rządami".

Czym są choroby, bieda i analfabetyzm, jakie są plagą większości krajów afrykańskich, wobec własnego wyniesienia pijanych władzą kacyków? Nie suknia zdobi człowieka . . . . Ubrania i mundury z drogich importowanych materiałów, błyszczące ordery i limuzyny nie ukryją prymitywizmu, który wychodzi na wierzch za każdym krokiem i słowem wielu afrykańskich dyktatorów.

Narkotyki

Seria programów telewizyjnych, nadanych przez TV 2, odsłoniła problem narkotyków w Chicago w sposób, wywołujący potrzebę poważnego zastanowienia się nad tym tragicznym w skutkach dla społeczeństwa "biznesem". Władze oceniają, że jest to interes na wielką skalę, przynoszący olbrzymie zyski handlarzom bez skrupułów.

Tragedia narkomanów polega i na tym, że potrzebują oni poważnych sum na codzienne zaspakajanie swojego nałogu, a gdy tych pieniędzy nie mają, schodzą na drogę przestępczości, więc kradną, napadają i gotowi są nawet do popełniania mordów. Kobiety zwykle zarabiają prostytucją.

Smutne refleksje ogarniają człowieka, gdy zastanawia się, że przecież różne ogniwa władz bezpieczeństwa walczą z handlem narkotykami, a jednak handel ten kwitnie w najlepsze. Z programów telewizyjnych występowało jasno, że handlarze nie przejmują się istnieniem władz bezpieczeństwa i uprawiają swój zbrodniczy proceder prawie publicznie.

Jedyną metodą skutecznego zwalczania handlu narkotykami byłoby zastosowanie surowych kar wobec handlarzy, jak to przeprowadzono w stanie New York, gdzie handlarz raz skazany zostaje w następnym wypadku sądzenia osadzony na dożywotnie więzienie. W naszym stanie maksymalna kara jest 20 lat więzienia. Skoro więc surowe prawo w New York jest skuteczne, bo handlarze narkotyków wynoszą się do Atlanta, należy zrewidować i prawo w naszym stanie, zwiększając kary na deprawatorów młodego pokolenia.

Władze bezpieczeństwa uważają, że w obecnym stanie rzeczy w Chicago potrzebne jest współdziałanie całego społeczeństwa. Powinno ono informować władze o zauważonych wypadkach handlu narkotykami, aby władze mogły podjąć dochodzenia. Należy telefonować na "Heroin Hotline" — telefon: **368-5363.** Ujawnianie nazwiska nie jest potrzebne. Władze są zainteresowane tylko konkretnymi informacjami.

To i Owo

Najstarszym na świecie hymnem narodowym jest japoński. Powstał w IX wieku i jest zaledwie 4-wierszowy. (Hymn grecki powstały w ub. wieku liczy aż 158 wierszy).

* * *

Dziwnie doprawdy zwracają się mężczyźni do swych ukochanych kobiet. Francuz mówi do niej "moja mała kapusto", Arab "mój ogóreczku", Chińczyk "moja odrobinko cynamonu", Fin "mój mały listku", Litwin "moja mała jagódko", Tybetańczyk "mój mały prosiaczku", Bretończyk "mój mały śledziku",

Oczywiście w czasie narzeczeństwa, przed ślubem jeszcze...

* * *

Po przeprowadzeniu prac wodociągowych przy głównej ulicy Los Angeles brakło miejsca na zieleń. Zarząd miasta znalazł na to radę: posadzono plastykowe drzewa i krzewy.

INNI PISZĄ:

Umieszczone poniżej opinie innych czasopism nie zawsze są zgodne ze stanowiskiem Redakcji.

Wiceprezydent Ford

THE NEW YORK TIMES— Jak tego powszechnie oczekiwano, kongres ztwierdził nominację Geralda Forda, który został zaprzysiężony jako wiceprezydent.

Skoro Spiro Agnew zrezygnował ze swego stanowiska, przynawszy się, że jest winny nadużyć podatkowych, a wokół prezydenta Nixona panuje atmosfera skandali, są powody do wdzięczności za to, że drugie w państwie stanowisko zajął człowiek o niewątpliwej uczciwości finansowej. Ford jest poza tym "konwencjonalnym" politykiem, znanym przez swych kolegów w kongresie, chętnym do współpracy zbiorowej, przyzwoitym człowiekiem, powszechnie lubianym. W politycznym systemie, wymagającym osobistego zaufania i ducha współpracy, te osobiste cechy charakteru stanowią poważne atuty.

Niemniej panuje nadal niepokojące przekonanie, że prezydent i kongres nie przysłużyli się należycie narodowi pod tym względem i że 25 poprawka kostytucji nie okazała się tak skuteczna, jak to przypuszczano.

Większą za to odpowiedzialność ponosi Nixon, ponieważ nie dokonał sumiennych wysiłków dla dobrania najwłaściwszego możliwie członka republikańskiej partii na stanowisko zastępcy prezydenta i potencjalnego prezydenta. W miejsce tego Nixon zdecydował się na człowieka, o którym wiedział, że kongres zatwierdzi jego nominację bez większych dyskusji, a który nie ma poza tym dostatecznego osobistego prestiżu, by stał się groźnym rywalem. Paradoksalną wręcz ironią jest, że właśnie te cechy Forda przyśpieszą prawdopodobnie presję republikańskiej partii na prezydenta, by ustąpił ze swego stanowiska.

Demokraci kongresowi przyjąć muszą na siebie również część odpowiedzialności. Speaker Izby Reprezentantów Carl Albert i niektórzy jego koledzy natarczywie domagali się od Nixona nominacji Forda, stawiając wyżej "klubowe" tendencje kongresu niż dobro kraju. Co więcej, demokraci w Izbie Reprezentantów i senacie nie wykazali na ogół szczerego zdecydowania, by działać jako konstytucyjna "namiastka" narodu i rozważyć nie tylko cechy charakteru Forda, ale też jego kwalifikacje jako przyszłego prezydenta. Od samego początku demokraci zdecydowani byli na głosowanie za zatwierdzeniem nominacji Forda — jeżeli nie wyjdą na jaw jakieś nieoczekiwane wielkie skandale.

Członkowie kongresu wykazali daleko mniejszą sumienność i stawianie wymogów przy osądzeniu kariery politycznej Forda i kwalifikacji na stanowisko wiceprezydenta, niż przy rozważaniu dokonywanych przez Nixona nominacji na członków Sądu Najwyższego czy niższych funkcjonariuszy rządowych. Jeżeli kongres nadal traktować będzie nominacje na wiceprezydenta w tak niedbały sposób — jak długo idzie o jednego z członków ich "klubu" — 25 poprawka konstytucji poddana być powinna rewizji.

* * *

THE WALL STREET JOURNAL — Gerald R. Ford nie byłby naszym pierwszym ani nawet drugim kandydatem na następcę Spiro Agnew, ale niemniej jego zaprzysiężenie na wiceprezydenta jest uspokajającym faktem. Jeżeli powołany on zostanie do pełnienia najwyższych w państwie funkcji, nie będzie miał zalet "rycerza na białym koniu", ale nie będzie też miał wad takiego rodzaju prezydentów.

Biorąc pod uwagę okoliczności, w jakich doszło do wakansu na stanowisku wiceprezydenta, mieliśmy nadzieję, że Nixon dobierze jednego z działaczy, którzy mieliby poważne szanse wygrania wyborów na prezydenta na własną rękę. W miejsce tego zdecydował się on na Forda, którego zalety polegają na braku wrogów i ścisłych stosunkach w kongresie. Jest to oczywiście również w pewien sposób uspokajające, bo nie są to zalety błahe.

Podkreślić też należy, że Ford zdołał zwycięsko przetrwać najbardziej chyba skrupulatne badania — zarówno jeżeli idzie o życie polityczne jak prywatne — którym poddano jakiegokolwiek potencjalnego prezydenta. Wyszedł on z tego śledztwa tak czysty, że uchodzić może za wzór politycznej uczciwości. Wyrażane zaś w ankietach opinie świadczyć się zdają, że Amerykanie przypisują największe znaczenie uczciwości u swych politycznych przywódców, ceniąc ją najbardziej ze wszystkich cech. A w obecnym Waszyngtonie nie jest to zaleta szczególnie rozpowszechniona.

Ford nie był dotychczas uważany za człowieka "nadającego się" na potencjalnego prezydenta i sam nie okazywał takich ambicji. Ale trzeba też uznać, że polityczni działacze nie są brani pod uwagę jako "możliwości prezydenckie", jak długo sami nie okazują zainteresowania taką ideą.

Ford nie jest krasomówcą, wyczarowującym marzenia swymi słowami. Nie ma on więcej "charismy" niż Nixon. Nie wykazywał on też inicjatywy ustawodawczej w ciągu 25 lat swej kariery w kongresie. Niemniej kierowane pod jego adresem krytyki były co najmniej przesadne. Ostatecznie to właśnie Ford wyprowadził partię republikańską z katastrofalnego położenia, w jakim znajdowała się ona po "lawinowej" klęsce Goldwatera w wyborach 1964 roku. Wraz z Melvinem Lairdem przełamać on zdołał kontrolę konserwatystów nad reprezentacją republikańską w Izbie Reprezentantów i skierować partię na bardziej postępową drogę. Ostatecznie Ford nie został tylko przypadkowo przywódcą republikańskiej mniejszości w Izbie niższej.

Całkowicie wprowadzającym w błąd jest też określenie go jako "ultrakonserwatysty" przez ludzi atakujących go za głosowanie przeciw "programom społecznym". Jego niechęć do wydatkowania federalnych pieniędzy na projekty Great Society, nie wynikała z jakiejś złośliwości charakteru czy skąpstwa, ale ze szczerego przekonania, że większość tych programów jest źle — "na kolanie" opracowana i przyniesie więcej szkody niż pożytku.

Był on przez cały lojalny wobec Richarda Nixona — i nadal nim jest — stale przepowiadając, że prezydent znajdzie sposoby dla udowodnienia swej niewinności i odzyskania zaufania społeczeństwa. Jeżeli ma on słuszność, czekają go trzy lata odgrywania roli "doskonałego wiceprezydenta". Jeżeli jest w błędzie, spadną na niego o wiele poważniejsze obowiązki. Może jednak będą to zadania, wymagające właśnie człowieka, który nie miał wybujałych ambicji, ale wykazywał zawsze gotowość do kompromisów i ma za sobą niezaprzeczoną kartę osobistej uczciwości.

"Darmowy" Uniwersytet Coraz Droższy

N.Y. DAILY NEWS. — Administracja miejskiego uniwersytetu w New Yorku forsować się stara wszelkimi siłami swój projekt uzyskania budżetu w wysokości 625 milionów dolarów na bieżący rok skarbowy dla tej rozrastającej się instytucji naukowej. Dla uzasadnienia żądanej przez siebie podwyżki o przeszło stomilionów dolarów hierarchia uniwersytecka powołuje się przede wszystkim na inflację — w czym nie ma niczego nowego.

Ale społeczeństwo, które płaci każdego dolara i centa na pokrycie rachunków miejskiego uniwersytetu, również boryka się ze wzrastającymi stale kosztami życia. Jeżeli czegoś potrzebują więc obywatele nowojorscy w obecnej chwili, to na pewno nie nowych większych podatków.

Jeżeli uczelnia ta rzeczywiście nie może się obejść bez tak wielu dodatkowych pieniędzy, nadszedł czas na ściąganie ich — przynajmniej częściowo, od studentów, których rodziny mogą sobie pozwolić na opłacanie ich nauki.

Funkcjonariusze publiczni myślą widocznie, że bez końca nabierać mogą obywateli swymi bzdurami na temat "darmowego czesnego".

Po Wizycie Olszewskiego w Watykanie

Reakcja Społeczeństwa w Kraju

(FEI) — Ostatnim i bardzo mocnym akcentem wizyty w Rzymie ministra spraw zagranicznych PRL Stefana Olszowskiego była audiencja udzielona mu przez Papieża Pawła VI w dniu 12 listopada br. Było to pierwsze spotkanie oficjalnego przedstawiciela rządu PRL z głową Kościoła Katolickiego. Po wizycie prasa i radio warszawskie informowały, że "przeprowadzone przez ministra Olszowskiego rozmowy w Watykanie stanowią istotny krok w kierunku normalizacji stosunków między Polską a Watykanem".

Minister Olszowski — stwierdzał komunikat PAP — przedstawił Papieżowi "polski punkt widzenia w ważnych sprawach polityki europejskiej", jak również "najważniejsze elementy rozwoju gospodarczego Polski, zmierzające do podniesienia poziomu życia narodu". Ocenił też "z uznaniem wkład katolików polskich w dzieło budownictwa ojczyzny" oraz podkreślił "dobrą wolę rządu PRL w dążeniu do normalizacji stosunków między Państwem a Kościołem".

Po powrocie Olszowskiego do Warszawy redakcje pism nie szczędziły miejsca, aby poinformować czytelników o doniosłości wizyty jego w Watykanie i nie żałowały słów uznania dla Papieża. "Pontyfikat Pawła VI — pisał naczelny organ partii "Trybuna Ludu" (14.11.) — charakteryzuje mądra umiejętność odczytywania naszych czasów, umiejętność otwartego i odważnego opowiadania się za tymi tendencjami i tymi wartościami, które budują bezpieczną przyszłość nie tylko Kościołowi i jego wiernym, ale wszystkim na ziemi". Zdaniem innych dzienników jedną z istotnych przesłanek udzielenia przez Papieża audiencji Olszowskiemu jest "ewolucja Kościoła wobec krajów socjalistycznych".

W czasie rozmowy z Olszowskim — jak informowało Radio Warszawa (14.11.) — Papież Paweł VI "wyrażał słowa przyjaźni pod adresem narodu polskiego i wspomniał okres swego pobytu w Polsce w 1923 roku. Mimo upływu lat Papież zapamiętał szereg słów polskich, okazał także zainteresowanie aktualnym życiem w naszym kraju". Przyjął on "z wdzięcznością ofiarowany mu dar w postaci pięknego gobelinu utrzymanego w tonacji błękitno-srebrnej a przedstawiającego Mikołaja Kopernika na tle gwiazd".

Dalsze bardziej szczegółowe rozmowy dotyczące spraw wspólnego zainteresowania toczyły się już między Olszowskim i sekretarzem stanu Kardynałem J. Villot oraz Arcybiskupem A. Casaroli. Postanowiono rozmowy te kontynuować. Arcybiskup Casaroli przyjął zaproszenie do złożenia oficjalnej wizyty w Polsce.

Rozmowy watykańskie Olszowskiego — jak stwierdzają osoby przybywające ostatnio z kraju — oceniane są przez społeczeństwo polskie raczej dodatnio. Zachowuje ono jednak rezerwę jeśli chodzi o "dobrą wolę" ze strony przedstawicieli państwowych PRL wobec Kościoła. Powszechnie też mówi się w kraju, że władza rządowe nadały celowo tym rozmowom tak wielki rozgłos w prasię i radiu (w tym również w audycjach przeznaczonych dla zagranicy), aby osłabić znaczenie dwu protestów Episkopatu Polski w sprawie uchwał Sejmu, dotyczących przygotowywanej reformy szkolnictwa. Uchwały te postanawiają, że nie tylko w szkole ale i poza szkołą obowiązywać będzie jednolity front wychowania "socjalistycznego" dzieci i młodzieży. Nie wspominają natomiast słowem o nauczaniu religii. Nauczanie to — jak wiadomo — odbywa się obecnie poza szkołą w punktach katechetycznych.

"W nowym projekcie (reformy) — jak stwierdza w pierwszym już proteście Episkopat Polski — wszystko ujęte jest już tak, jak gdyby w Polsce nie było wierzących katolików, jak gdyby nie istniała chrześcijańska przeszłość naszej Ojczyzny, jak gdyby Kościół był nieobecny w dziejach Narodu i w dziele wychowania jak gdyby katolicy byli nieobecni w pracy współczesnnej Polski". Obie uchwały — podnosi Episkopat — naruszają również prawa rodziców do swobodnego decydowania o kierunku wychowania dzieci.

Autorom nowej reformy wychowania szkolnego chodzi o takie zorganizowanie zajęć w szkole, które by uniemożliwiły dzieciom i młodzieży wierzącej naukę religii w punktach katechetycznych. Uczniowie po zakończeniu nauki zamiast iść do domu, będą musiali w szkole pod kierunkiem nauczycieli odrabiać lekcje zadane na dzień następny. Przyszłość pokaże czy zapewnieniom Olszowskiego i pięknym jego słowom o "normalizacji stosunków między Państwem i Kościołem" towarzyszyć będą zmiany przy opracowaniu nowego kierunku reformy wychowania dzieci i młodzieży gwarantującego miejsce i czas na naukę religii i moralności chrześcijańskiej.

Nie Zrezygnują

Sekr. skarbu George Shultz i doradca ekonomiczny Herbert Stein grozili rezygnacją, jeżeli prezydent Nixon nie usunie ze stanowiska szefa biura walki z kryzysem energii, b. gub. Johna Love, który w ciągu pięciu miesięcy nie wyszedł poza stadium —"studiowania" zagadnienia. Obydwaj czołowi doradcy ekonomiczni Prezydenta doszli do przekonania, że Love nie jest zdolny do podejmowania koniecznych ale niepopularnych decyzji.

Gdy Prezydent zwlekał z przekonaniem Johna Love, że powinien zrezygnować, obydwaj zaczęli dawać do zrozumienia iż mają zamiar opuścić swoje stanowiska. Po ustąpieniu Love i zajęciu jego miejsca przez Williama Simona, obydwaj postanowili pozostać. Łączy ich przyjaźń i mieliby decydujący głos w sprawach ekonomicznych, gdyby nie dyrektor biura budżetowego Roy Ash.

System Metryczny

Badania Gallupa w sprawie systemu metrycznego, — którego wprowadzenie w Stanach Zjednoczonych jest tylko kwestią czasu, wykazały zdumiewającą ignorancję społeczeństwa. Chociaż bowiem coraz więcej ludzi słyszało o tym systemie, to jednak aż 46 proc. badanych oświadczyło, że nie wiedzą o co tu chodzi.

Stąd też nasuwa się uwaga, że zanim system metryczny zostanie wprowadzony, — potrzebna jest szeroko zakrojona akcja uświadamiająca o jego założeniach. Bez tego bowiem trudno oczekiwać, aby przejście z obecnego systemu miar i wag na system metryczny (dziesiętny) odbyło się bez trudności i kłopotów dla przeciętnego obywatela.

Otóż podstawową zasadą systemu metrycznego jest oparcie miar i wag na cyfrze 10, co już zresztą jest zastosowane w odniesieniu do dolara, mającego 100 centów. Polski złoty ma 100 groszy.

W zakresie wag system metryczny przyjmuje jako podstawę jeden gram, gdy 10 gramów to dekogram, a 100 dekogramów czyli 1,000 gramów to kilogram. System ten jest z pewnością prostszy niż system uncji i funtów.

W zakresie miar mamy obecnie cale, stopy i mile, a po przejściu na system metryczny będziemy mieli centymetry, decymetry (10 centymetrów), metry (100 centymetrów) i kilometry, 1,000 metrów.

W zakresie miar płynów mamy uncje, kwarty i galony, gdy system metryczny będzie wyrażał się litrami.

Warto też wiedzieć, że porównanie obecnie obowiązujących miar i wag z miarami i wagami systemu metrycznego wyraża się w następujących stosunkach:

cal — 2.54 centymetra, stopa — 0.3048 metra, mila — 1,609 kilometra,

uncja płynu — 29 mililitra, kwarta — 0.94 litra, galon — 3.78 litra,

Jak potrzebne jest propagowanie systemu metrycznego w społeczeństwie amerykańskim świadczą znowu wyniki badań Gallupa. Tylko 16 proc. badanych opowiedziało się za systemem, 3 proc. nie miało własnego zdania, a aż 71 proc. albo nie wiedziało o co chodzi, albo też udzieliło nieprawidłowych odpowiedzi na pytania o system metryczny.

Krótkie Ale Ciekawe

— Tradycyjny obiad na Dzień Dziękczynienia dla 4-osobowej rodziny kosztował o 31 proc. drożej, niż przed rokiem — według federalnego Biura Statystyki Pracy.

— Towary amerykańskie, wystawione w Moskwie, są nie tyle kupowane, ile wielokrotnie fotografowane celem podrabiania.

— Na Węgrzech jest 3 miliony ludzi otyłych. Obecnie zakładają oni kluby celem przeprowadzania wspólnych kuracji.

— Na każdych 100 chłopskich gospodarstw indywidualnych w Polsce przypada 3 samochody osobowe, 29 motocykli i 12 motorowerów.

— W ub. roku 10 procent rodzin miejskich w Polsce miało dochód na głowę poniżej 1,000 zł.

— Najbardziej samochodowymi klaksonami posługują się Arabowie — przeciętnie 1,150 razy na godzinę, najmniej Rosjanie — 17 razy na godzinę. W New Yorku 336 razy, w Londynie 21 razy.

— Order Krzyża Grunwaldu III klasy za akcję partyzancką pod okupacją otrzymały wsie Ochotnica, pow. Nowy Targ, i Majdan Sieniawski, pow. Jarosław.

— W 194-a rocznicę śmierci Pułaskiego ambasador U. S. w Polsce Davies w towarzystwie członków ambasady złożył wieniec pod obeliskiem w Winiarach koło Warki i zwiedził muzeum Pułaskiego.

— Delegacja rodzin żołnierzy U. S. zaginionych w Laosie po powrocie do U. S. stwierdziła, że może jeden lub dwaj żołnierze są gdzieś przy życiu, ale nie setki.

— Dług wyborczy partii demokratycznej zmniejszył się z 9 milionów dolarów na 2 miliony, ale ostatnie imprezy partyjne dla zdobycia pieniędzy wypadły gorzej niż przewidywano.

— Sowiecka technologia wierceń naftowych pozostaje 15 lat w tyle za amerykańską. Sowiety zakupiły w U.S. sprzęt wiertniczy za $20 milionów.

— Cztery lata temu unieważniono w U.S. 650 małżeństw katolickich, w ubiegłym roku ponad 3,000 ("Time").

— Neapol należy do najbrudniejszych miast w Europie. Wszyscy śmieciarze są w podeszłym wieku.

— W Polsce jest 76 cukrowni. W tym roku zawartość cukru w burakach jest wyższa niż w poprzednich latach.

— 9 państw Zach. Europy zbuduje laboratorium kosmiczne, które w orbicie ziemi umieści amerykańska rakieta.

— W tym roku w Jugosławii były 52 miliony noclegów turystycznych, dewiz wpłynęło $271 milionów.

— W pierwszym półroczu b. r. kontrolerzy w gdańskim okręgu kolejowym przyłapali 41,000 pasażerów jadących 'na gapę', egzekwując 2,300,000 zł.

— W Warszawie na Wisłostradzie ustawiono pierwszą rzeźbę. Przedstawia ona odpoczywającego wędrowca i zapewne na cześć Ameryki zatytułowana została "Relaks".

— Co piąty pracownik warszawskich fabryk dojeżdża do pracy spoza miasta, tracąc na jazdę 2-3 godzin.

— W tegorocznym sezonie letnim bilety kolejowe z miejscówką trzeba było w Polsce kupować na 60 dni naprzód.

— W Belgii za porzucenie starych samochodów nakłada się grzywnę od 500 franków w górę.

W tym roku do przeszkolenia partyjnego zgłosiło się w Polsce ponad 2 miliony członków PZPR i kandydatów. Wykładowców i lektorów jest "wiele tysięcy".

— Na 1,000 Polaków przypada w Polsce 1 łóżko hotelowe (na Węgrzech 2.24, w Norwegii 9). Na koniec lat osiemdziesiątych przewiduje się w Polsce 7-9 łóżek na 1,000 mieszkańców. Ułatwiać się będzie budowę prywatnych hoteli i pensjonatów z liczbą miejsc do 50.

— W Pińczowie znajduje się doświadczalna winnica z odmianami, sprowadzonymi z Bułgarii, Węgier, Portugalii, Francji i U.S.

— Koło Włocławka wyłowiono w Wiśle 2 jesiotry. Prawdopodobnie przypłynęły z Dniepru przez Bug.

— Obecna wojna kosztowała Izrael ponad $4 biliony. Jest to 2/3 rocznego dochodu narodowego.

— Fabryki samochodów w U. S. nie mogą nadążyć z produkcją małych modeli. Na niektóre trzeba czekać 30-60 dni.

— Osobista sekretarka Nixona Rose Woods oświadczyła: "Po 22 latach nadal nie znam Ryszarda Nixona. Nie sądzę, by ktokolwiek go znał."

— Kissinger był przyjmowany przez władców arabskich ze szczególnymi względami. Król Marokka Hassan II odprowadził go pieszo do willi gościnnej w odległości bloku od pałacu, król Jordanii Hussein wziął go na krótką wycieczkę prowadzonym przez siebie helikopterem, prezydent Egiptu Sadat zapewnił go, że będzie "zawsze mile widzianym gościem".

— Od stycznia do września b.r. uciekło z Wsch. Niemiec na zachód 4,930 osób, o 20 proc. więcej niż przed rokiem.

Katastrofalna Powódź w Tunezji

Tunis. (UPI) — W wyniku 48-godzinnej ulewy, połączonej z burzami, katastrofalna powódź nawiedziła wiele rejonów Tunezji. Zalane zostały wioski, zniszczeniu uległy setki domów, powalone zostały słupy z przewodami wysokiego napięcia, komunikacja telefoniczna została przerwana.

Władze nie znają do tej pory liczby śmiertelnych ofiar tego kataklizmu, ale przypuszczalnie jest to liczba wysoka.

W miejscowości Gafsa zginęło w powodzi 45 studentów uniwersytetu, gdy wojskowa ciężarówka ratunkowa, która ich wywoziła z zalanych budynków uniwersyteckich, została porwana przez nurt powodziowy.

W terenach nawiedzionych kataklizmem działają wojskowe ekipy ratunkowo-zaopatrzeniowe. Żywność dowożona jest helikopterami z włoskiego okrętu flagowego "Vittorio Veneto".

Kronika Marianowa

Życzenia Świąteczne

Najmilsi Parafianie:

Radujmy i weselmy się kiedy znowu, wraz z Matką Najświętszą i św. Józefem, obchodzimy tę tak świętą uroczystość Bożego Narodzenia.

Niech Dziecię Jezus napełni serca wasze swoją łaską i swym pokojem nie tylko w tym tak błogosławionym dniu Bożego Narodzenia, ale przez cały Nowy Rok. Wesołych Świąt!

Ks. Stanisław F. Majkut, CR.; ks. Leonard L Prusiński, CR.; ks. Stanisław J. Pawlikowski, CR; ks. Marian A. Kaleth, CR.; ks Edmund W. Bujalski, CR.; ks Mitchell N. Starzyński, CR.

Spowiedź

Sobota, 22 grudnia, 8 rano, 4:30 po południu, 6:45 wieczorem; poniedziałek, 24 grudnia — 8 rano, 3 do 4ej po południu; poniedziałek 31 grudnia — 6:45 wieczorem.

Msze Św. w Dzień Bożego Narodzenia

Koncelebrowana msza św. pięciu księży — pasterka o północy; o 7, 8:30, 9:45 11:15 i 12:15. (Błog. Najśw. Sakr. zaraz po sumie o 9:45)

Nabożeństwo Dziękczynne

Poniedziałek, 31 grudnia msza św. o godz. 7ej wieczorem.

W Nowy Rok

7, 8:30, 9:45, 11:15 i 12:15.

Rocznica Święceń Kapłańskich

Ks. Mieczysław Starzyński CR., otrzymał święcenia kapłańskie 36 lat temu w St. Louis, Mo., przez ks. kard. Jana Glennon'a, D. D. Składamy mu serdeczne życzenia: Ad Multos Annos". Na intencję Solenizanta, ks. Leonard Prusiński, CR, przełożony Domu odprawi mszę św. na jego intencję dziś rano. Ks. Mieczysław jest na emeryturze na plebanii Marianowskiej i już od pół roku niedomaga na zdrowiu.

Na Ulepszenie Ołtarzy

W przyszłą niedzielę 23 grudnia zbierana będzie specjalna kolekta na upiększenie ołtarzy na święto Bożego Narodzenia i Nowego Roku.

Rusztowanie

Malowanie średniego ganku i prezbyterium przy głównym ołtarzu będzie ukończone przed Bożym Narodzeniem. Prosimy mieć cierpliwość.

Na Uroczystość Bożego Narodzenia msza św. o północy odprawiona będzie jako celebrowana przez pięciu księży przy ołtarzu. Przed mszą św. chór parafialny pod dyr. p. J. Smith, organisty, śpiewać będzie kolędy po polsku, angielsku i po łacinie.

Posiedzenie— Poniedziałek Cub Scouts.

Lektorzy i Komentatorzy

Niedziela 22 grudnia — godzina 7-ma—C: F. Janczak; L: C. Buss; 23 grudnia — 7-ma C & L: G. Priebe; 8:30 — C: M. Kotecki; L: D. Nawcewicz; 9:45—C: F. Karolczak; L: S. Wiesław; 11:15—C: A. Bartnicki; L: E. Hajduk; 12:15—C: T. Dawiec; L: T Wlezien.

Chrzest Św.

Nicholas Joseph Consentino, syn pp. Nicholas i Jayne (Krol) Consentino.

Zapowiedź

Philip De Franco i Janie Johnson.

Zawiadomienie

Jeszcze wielu parafian nie złożyło swojej ofiary na utrzymanie Domu Bożego i zabudowań parafialnych. Bardzo prosimy ażeby złożyli swą ofiarę przed zakończeniem roku.

Opłatki na Wigilię Bożego Narodzenia można nabyć przy wyjściu z kościoła albo na plebanii w godzinach urzędowych.

Gorące Obiady Dla Starszych

Czy znasz ludzi, którzy są zmęczeni przy gotowaniu obiadów dla siebie? Czy znasz ludzi, którzy nie mogą gotować dla siebie? Okolica West Town posiada dwa miejsca gdzie są podawane gorące obiady: 1414 North Damen (Wicker Park Aparttments) i 847 North Greenview (Eckhardt Park Apartments).

Obiady są sponsorowane i opłacane przez miasto i rząd federalny dla osób w wieku lat 60 i wyżej po niskich kosztach. Możecie spotkać starszych ludzi przy grach — wyświetlanie filmów, itp. po obiedzie.

Jeżeli jesteś zainteresowany w korzystaniu z tych tanich obiadów, zgłoś się na adres: 1414 No. Damen — w każdym dniu do 12ej godziny; 847 N Greenview— wtorek, środa i piątek, o 9 do 11ej rano.

Obiady są podawane w obu miejscach od godziny 12-ej. Jeśli jesteś zainteresowany i potrzebujesz transportacji, albo więcej informacji proszę dzwonić do: 486-2564 (West Town Senior Outreach Service) i pytać o panią Harriet lub Mary.

Złożyli Na Pomnik M. Kopernika

Lista Ofiarodawców Nr. 24

(Lista obejmuje nazwiska osób, które złożyły ofiary na Pomnik Kopernika, — na numerowane pokwitowania, — w pierwszej połowie października.)

$2,500.00—Zjednoczenie Polskie Rzymsko Katolickie.

$2,000.00 — Związek Polek w Ameryce.

Po $100.00 — Głowacki Ryszard i Alicja; Klekotka Lucille.

$75.97 — Gimnazjum im. Gen. K. Pułaskiego.

Po $50.00 — Kmiecik Marek A.; Sikorski Alphonse i Stefania; Gmina 177 ZNP.

$35.00 — Towarzyski Klub przy Misyjnej Parafii św. Jadwigi.

Po $25.00 — Bukala Louis i Josephine; Durniat Walter; Dzioba L. J.; Majewski Jan i Wanda; Rolek John A.; Klub Królewiaków nr 2; Tow. Walecznych Polaków Gr. 1612 ZNP; Okręg 13 ZNP.

Po $20.00 — Grylak Jan; Konieczny Antoni i Maria; Łukosik Aleksander z rodziną; Nikiel Józef i Anna; Truskolaski Roman; A. M. B.

Po $15.00—Bebenkow Frances; Pudło Balbina; Pawlikowski Józef S.; Zagórski Józef i Eleonora.

Po $10.00 — Budny Florence; Basista F.; Borkowska Eleonora; Czerwiński Edward i Anna; Chamerski Helen; Dobosz Frank; Dąbrowska Ludwika; Goodwin Troy i Bożena; Jakubiec Józef i Alicja; Kiedysz W.; Kowalski Michał i Dorota; Kacprzyk L. J.; Kinsley J. C.; Kwiat Józef; Kozak Ed.; Kania Jos.; Karpuk Bronisław; Litwinko Zygmunt; Majewski S.; Magiera Władysław; Nazorek January; N. N.; Pilarczyk Bruno i Anna; Pyka Stanisław i Ewa; Piotrowicz Feliks;

Sobieraj Marian i R.; Szternal Kazimierz i Janina;Stacel Stanley; Sztylka Józef i Stanisława; Raginia Witold; Tomczak Wiktor; Vlasek L. J.; Wielock Mike i Marcia; Polish American Political League; Loomis Savings and Loan Assoc.; United Polish Women Gr. 75 im. Pań Kaliszanek; Gr. 35 im. św. Jadwigi UPWA.

Po $5.00 — Adamus Julia; Bush John; Biernasiak Bolesław; Buczyna Rose; Chmielińska Agnes; Dobiszewski Florence; Holda Caso; Jasiorkowska Eleonora; Jankowski John B. N.; Kochan Jan i Klementyna; Królik G.; Kacprzyk Orwin L.; Kuś Andrzej; Kubiński Ignacy i Matylda; Kolczewski Józef; Kalisz Stefania; Krupa Jos.; Komperdas Jan, Las Maria; Lewandowski Ted; Malek Dolores; Nowak Józef; Ochman Stefania.

Olekszy Emilia; Odolski Stefan i Anna; Odolski Władysław; Odolska Janina; Puchecki Jan; Sierżęga Maria; Szczepankowska Henryka; Sekuła Marty; Szydełko Mag.; Świdergal Bill i Vicia; Szaflik Władysław; Stankiewicz Stefan; Stankiewicz Tadeusz; Rześniowiecki Jan; Tokarz; Turkiewicz Z.; Więcek Stanisław; Woźniak Stanley; Zadow Jadwiga; Zaleska Halina.

W tymże okresie mniejsze datki złożyli: po $4.50 1 osoba; po $4.00 1 osoba; po $3.00 5 osób; po $2.00 9 osób; po $1.50 1 osoba i po $1.00 38 osób.

O Telewizji

Z wypowiedzi francuskiej ankiety: "Ten mebel jest magiczny. I jest silniejszy niż my. Spróbujcie zamknąć komuś telewizję bez dramatu w domu..."

* * *

Chorzy mówią: To nasz łącznik z życiem, pociecha i radość. Także wszyscy samotni ludzie błogosławią telewizję jak dobroczyńcę...

* * *

Wiele ludzi ocenia wysoko wartość telewizyjnych programów. One zaś kształcą, uczą, dają kulturę, znajomość świata, którego nigdy nie moglibyśmy poznać...

Kronika Harcerska

"Do Dziecka Swego Mów Po Polsku i Przekaż Mu Polskie Tradycje"

Wdzięczność

Gdy przyjdzie czas na zamykanie roku i życzenia świąteczne i noworoczne, — braknąć może miejsca na podziękowania, — dlatego już obecnie śpieszymy podziękować wszystkim tym, którzy w jakikolwiek sposób nam pomogli lub okazali swą życzliwość.

Pragniemy więc wyrazić serdeczną wdzięczność tej części ogółu społeczeństwa polskiego, która odpowiadała na nasze apele i towarzyszyła nam w naszych imprezach. — Obecność społeczeństwa Polonijnego daje nam zapewnienie, że praca nasza jest mu potrzebna i doceniana przez nie. Trudno jest wymienić tu wszystkie nazwiska naszych Przyjaciół — którym chcielibyśmy podziękować — bo jest ich b. dużo, dlatego składamy jedynie ogólne bardzo serdeczne podziękowania wszystkim, którzy okazali nam swe serce i nam pomogli.

Wiele spośród polskich Organizacji okazało nam swą życzliwość i pomoc nie tylko w ostatnim roku ale od wielu już lat. Zawsze mogliśmy liczyć na odzew organizacji żołnierskich: SWAP'u, Kombatanckich i Kół Oddziałowych. W tej żołnierskiej rodzinie na podkreślenie zasługuje stosunek 1-go Okręgu SWAP'u — którego Dom był naszą stałą kwaterą: — ileż tam odbyło się zbiórek, prób i zebrań, na które sale były udzielane całkowicie lub prawie całkowicie bezinteresownie.

Również Stowarzyszenie Emigracji Polskiej od kilkunastu już lat służy bezinteresownie swym lokalem na zbiórki 3-ciej Drużyny Harcerzy im. A. Małkowskiego.

Wszystkim Organizacjom składamy: Bóg Zapłać!

Harcerska Szkoła Przedmiotów Ojczystych oraz jednostki harcerskie pracujące na południowej stronie miasta szczególną wdzięcznością czują wobec 2-go Okręgu Sokolstwa Polskiego. Z życzliwością tej Organizacji spotkaliśmy się też często przy okazji Wystawy Folkloru na Nawy Pier i innych naszych imprez.

W naszych trudnościach lokalowych znaleźliśmy nowego przyjaciela — to Dom Polskich Jezuitów przy ul. Avers — gdzie obok stałych zbiórek drużyny harcerek również korzysta z lokalu, Zarząd Obwodu.

Wyrażając wdzięczność — trudno pominąć Redakcję Dziennika Związkowego, która udziela swych szpalt na cotygodniową Kronikę Harcerską, wszystkie nasze komunikaty i okolicznościowe artykuły. Dzięki Dziennikowi mamy stały kontakt ze społeczeństwem i polonijnymi organizacjami. Serdecznie dziękujemy.

Wielu godzinom radiowym oraz Programom telewizyjnym — za bezinteresowne podawanie naszych komunikatów, apelów oraz udzielanie czasu na występy młodzieży i wywiady — serdecznie dziękujemy.

Za udzielanie sal wdzięczni jesteśmy również Zarządom Miejskich Parków: Pułaskiego, Kościuszki i Riese.

Z braku miejsca nie wszystkich tu wymieniliśmy, ale wobec wszystkich, którzy w jakikolwiek sposób pomogli do prowadzenia naszej pracy — czujemy i wyrażamy tu wdzięczność.

Fragmenty Widowiska z Muzeum

Program radiowy Chicago Boys Club Educational Corp. — Philip Gordon 88.7 FM-WCYC fragmenty widowiska Bożenarodzeniowego z Dnia Polskiego w Muzeum — poda na swej godzinie w dniach: piątek 21 grudnia godz. 7-ma wiecz. oraz 24 i 25 grudnia o godz. 2-giej po południu.

Uwaga Ośmioklasiści

Koło Przyjaciół Harcerstwa w trosce o należyte przygotowanie naszych harcerek i harcerzy kończących szkołę podstawową (grammar school) — do egzaminów wstępnych do gimnazjum (high school) organizuje serię spotkań informacyjnych.

Pierwsze spotkanie odbędzie się już w piątek, dnia 21 grudnia, o godz. 7-ej w domu pp. Jastrzębskich, 6754 N. Ionia Ave. Spotkanie to poświęcone egzaminowi z matematyki przeprowadzi — ćwik T. Więcek, student 2-go roku matematyki Uniw. de Paul.

Następne spotkanie przeprowadzi druh Marek Chudziński, student St. Ignatius College Prep. na temat egzaminu z jęz. angielskiego.

Spotkania będą dwugodzinne i będą odbywać się w miarę zainteresowania i potrzeb młodzieży. Zachęcamy — do udziału wszystkich zainteresowanych — których czeka egzamin już 12 stycznia 1974 roku.

Rodzice są proszeni o punktualne dowiezienie i odebranie swych dzieci. Ewentualne informacje można zdobyć telefonując: 774-8929.

Opłatek Obwodu ZNP Chicago

Tradycyjny Opłatek Obwodu z udziałem całej młodzieży, Rodziców i Przyjaciół odbędzie się w niedzielę, dnia 6 stycznia 1974 r., w sali parafialnej św. Jana Kantego. — Prosimy o zarezerwowanie terminu. Zaproszenia będą rozesłane w najbliższym czasie.

Przypomnienie

K.P.H. przypomina, że czas rezerwacji stolików na Sylwestra dobiega końca. — Nie chcielibyśmy, by stali nasi goście musieli odejść od kasy. Prosimy telefonować: — 384-5104 lub 227-6307. Do spotkania na Sylwestra w Wiktoriańskiej sali — restauracji White Eagle.

"Opłatek" Wydziału K. P. A. w Czwartek, 20 Grudnia, br.

W związku z okresem świątecznym, zamiast grudniowego zebrania delegatów Wydziału Stanowego Kongresu Polonii Amerykańskiej, w czwartek, 20 grudnia, o godz. 7:30 wieczorem, w sali p. E. Moskal, pnr. 5639 N. Milwaukee Ave., odbędzie się tradycyjny "Opłatek".

Podczas opłatka dokonane zostanie wręczenie specjalnych Dyplomów Uznania tym osobom, które swoją bezinteresowną pracą wybitnie przyczyniły się do zorganizowania i przeprowadzenia obchodów Roku Kopernikowskiego. Są to: Siostra M. Antonella, O. S. F.; p. Stanisław Derwiński, mec. Edmund Godula, p. Tadeusz Pawlak, dr Edward C. Różański, p. Teodor Świgoń.

Całości wieczoru przewodniczy Wiceprezeska ZNP i Wydziału KPA pani Helena Szymanowicz.

W związku z przewidzianą kolacją, wskazane i potrzebne jest wcześniejsze zarezerwowanie miejsca, tak dla delegatów Wydziału, jak i przybywających w ich towarzystwie gości.

Rejestrację zgłoszeń przeprowadza wiceprezeska Wydziału p. Józefa Rzewska, do której podczas godzin biurowych proszę dzwonić do biblioteki ZNP na nr. AR 6-0700, a wieczorem do domu na nr. AV 3-1861.

Wszyscy delegaci tak kończący swoją kadencję jak wydelegowani na rok 1974 proszeni są o zgłaszanie swego udziału i o przybycie.

Helena Szymanowicz,
przewodnicząca Opłatka Wydziału Kon. Polonii Am.;
Kazimierz Łukomski,
prezes Wydziału K. P. A.

Eksplozje Bomb

New York (UPI) — Eksplozja bomby w gmachu mieszczącym różne grupy polityczne w poniedziałek wieczór, spowodowała większe straty i poranienie trzech osób. W gmachu na Fifth Avenue, mieszczą się biura kontrowersyjnych grup politycznych, takich jak—"U.S. Committee For Justice to Latin American Political Prisoners," "Political Rights Defense Fund," "Angela Davis Defense Fund" i inne.

W poniedziałek wieczorem nastąpił także wybuch bomby przed gmachem ambasady kubańskiej w stolicy Meksyku. Wybuch bomby wyrządził znaczniejsze szkody na parterze gmachu, ale nikt nie został ranny.

Council 41 PNA Bowling League

Bob Zwynar Rolls 212, 208, 225 — 645; Ed Rammon 601 Series

STANDINGS

	W.	L.
Erickson's Boosters	33	12
O'Malley & McKay	26	19
Bad Fingers	23	22
F. & T. Restaurant	22½	22½
Just Johnny's	21	24
All Makes Type Ex.	20	25
Al Mazewski Boosters	19½	25½
Angler's Rendezvous	15	30

TOP FIVE INDIVIDUAL SERIES

Bob Cwynar	212-208-225—645
Ed Rammon	158-237-206—601
T. Uczciwek	202-230-160—592
Dennis Hull	188-175-191—554
Wally Macuda	141-188-201—530

The team which has been in the cellar all season knocked off Al Mazewski Boosters twice as Bob Cwynar did the job with his great 645 series, congratulations to you Bob, good rolling.

O'Malley & McKay with Rammon's fine 601 series could not stop the streaking Erickson Boosters. The Hull boys Dennis and Bill Hull were too much.

Bad Fingers seem to do much better under pressure, T. Uczciwek, H. Weide and R. Lacewell all rolled in the good 500's. They took the odd game from F. & T. Restaurant. Wally Macuda's 530 was short.

Warren Faesz and Don Meyer, of Just Johnny's had enough steam to take two from All Makes Typewrite Exchange. Darrell Reum got in on the act with his 495 series.

AL MAZEWSKI BOOSTERS: J. Myers 457, T. Dunbar 466, F. Elwart 499, D. Zgrank 459, T. Krauss 494.

ANGLER'S RENDEZVOUS: B. Cwynar 645, B. Oswalt 354, D. Sebelik 295, T. Koontz 428, T. Fialkowski 454.

O'MALLEY & MCKAY: G. Wright 529, B. Dorment 401, P. Wright 515, E. Rammon 601, F. Wheeler 533.

ERICKSON BOOSTERS: B. Barwig 500, R. Fabry 448, J. Priorie 501, D. Hull 556, B. Hull 522.

F. & T. RESTAURANT: T. Shelton 485, J. Santiago 420, W. Macuda 530, J. Neitzel 482, G. Selinko 526.

BAD FINGERS: T. Glowania 445, H. Weide 505, R. Lacewell 503, D. Fiermuga 493, T. Uczciwek 592.

ALL MAKES TYPEWRITER: D. Reum 495, T. Brennan 442, B. Downie 486, R. Kuehlman 403, R. Downie 464.

JUST JOHNNY'S: D. Meyer 449, V. Roth 413, D. Matthews 435, L. Egeland 411, W. Faesz 504.

POLSKIE PROGRAMY RADIOWE w CHICAGO NADAWANE CODZIENNIE W KOLEJNOŚCI NADAWANIA

"PORANNY DZWONEK"
Stacja WOPA
Codziennie
od 6:30 do 7:30 rano
Sobota 11—11:30 rano
Niedziela 1—2 po poł.
MICHAŁ PREMYSKI
Kierownik

ROBERT LEWANDOWSKI
Stacja WSBC—1240 KC
Codziennie 7—8:30 rano
2—3 po poł. w niedzielę
ROBERT LEWANDOWSKI
Właściciel

PROGRAMY RADIOWE JANA CAPUTY W NIEDZIELĘ
WJOB—1230 KC
(Hammond, Ind.)
1:30 do 2:00 po poł.

"UNCLE" HENRY CUKIERKA
SKOCZNA POLSKA MUZYKA
Niedziela 8:00—9:00 rano
— i —
2:00 — 3:00 po południu
oraz Sobota
8:00—9:00 rano i
1:00—2:00 po południu
WTAQ (1300)

CHET GULINSKI SHOW
Stacja WOPA—1490 KC
Poniedziałek do piątku
4:00—4:30 po południu
Sobota 12:00 — 12:30
Niedziela 10 rano—1 po poł.
Niedziela 3:00—3:30 po poł.

Stacja WYLO—540 KC
CHET GULINSKI
dyr. programów
Oficjalne Święta
11:00—12:00 w południe

Stacja WTAQ—1300 KC
CHET GULINSKI
TV SHOW
Sobota 5—6 wieczorem
Kanał 26

GODZINA SŁONECZNA LIDII PUCIŃSKIEJ
Stacja WEDC
7 dni w tygodniu
8:30—9:30 rano

"TONY PIEŃKOWSKI SHOW"
Stacja WTAQ—1300 KC
Codziennie 9:35—10:00 rano
"GODZINA MIĘDZYNARODOWA"
Stacja WTAQ—1300 KC
Sobota 6:30—7:00 wiecz.
Od godz. 7:00—7:30 wiecz.
Godz. OO. Salwatorianów
JADWIGA i ANTONI PIEŃKOWSCY, Kierow.

"POLSKA W MUZYCE PIEŚNI i SŁOWIE"
Stacja WOPA
Codziennie od 12 w poł.
do 12:30 po poł.
ADAM GRZEGORZEWSKI
Kierownik i Zarządca

"KAWALKADA"
Stacja WOPA
Codziennie o 1, 3:30 i 6:30
oraz o 8-ej wiecz.
DR. W. SIKORA
Producent i Właściciel

"GŁOS POLONII"
WOPA—1490 KC
Codziennie
od 4:30 po poł.
do 6-ej wiecz.
W Soboty 4—6:30 wiecz.
Pp. Mgr. JÓZEF i SŁAWA MIGAŁOWIE, Właściciele

"KŁOPOTY SIEKIERKÓW"
Stacja WOPA—1490 KC
W Każdy Wtorek, Środę, Czwartek i Piątek
7—7:30 wiecz.
Kierownik
BRONISŁAW ZIELIŃSKI
Anonserzy
PELAGIA i BRONISŁAW MROZOWIE

Napad Na Pociąg

Katania (UPI) — Uzbrojeni bandyci sycylijscy dokonali w pobliżu wulkanu Etna napadu na pociąg, zatrzymany przy pomocy ustawionego na torach samochodu, zranili policjanta, zrabowali 10 worków z pieniędzmi i uciekli.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza matka, babcia i prababcia nasza, śp.

Zofia Guszak

(z domu Woźniak)
(żona śp. Walentego Ziomeck i śp. Jana Guszak)
(matka śp. Stanisława Ziomeck, śp. Franciszka Ziomeck, śp. Antoniego Ziomeck)
(teściowa śp. Rozalii Ziomeck i śp. Rozalii Ziomeck)

Członkini Tow. Króla Jana III-go Sobieskiego p.o. św. Kazimierza Królewicza Grupa 221 Unii Polskiej w Am. i Tow. M.B. Królowej Korony Polskiej i Klubu Par. Niwiska, po krótkiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona Św. Sakramentami, dnia 15-go grudnia 1973 roku, o godzinie 5-ej wieczorem, w podeszłym wieku.

Zwłoki można odwiedzać w poniedziałek i wtorek, od 2-ej po południu do 10-ej wieczorem.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 19-go grudnia, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego, pnr. 4901-07 S. Archer Ave., do kościoła Św. Brunona (Msza św. o godz. 10-ej), a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

John (Stella) Ziomeck, Stella (Albert) Szymanski, Anna (Stanley) Truchan, Marian (Eugene) Trochim i Angeline (Harry) Sikorski, syn, córki, synowa i zięciowie; **Stanley (Virginia) Guszak, Thaddeus (Tillie) Guszak i Leonard (Helen) Guszak,** pasierby i pasierbice; 29 wnucząt, 39 prawnucząt; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się:
Szykowny Funeral Home.
Telefon: 735-7521.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy ojciec, brat, dziaduś i pradziaduś nasz, ś. p.

Michał A. Chojnowski

(mąż ś. p. Pearl z domu Gearsch i ś. p. Heleny z domu Kopecky, syn ś. p. Stanisława)

Czł. Tow. św. Kazimierza Królewicza Nr. 126 ZPRK, po krótkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony św. Sakramentami, dnia 16-go grudnia, 1973 roku, o godzinie 2:25 rano, w starszym wieku.

Zwłoki można odwiedzać dzisiaj i jutro od 2:00 — 10:00.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 19-go grudnia, o godzinie 9:15 rano z zakładu pogrzebowego pnr. 5088 Archer Ave. (narożnik Keeler), do kościoła św. Kazimierza, a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Lorraine Zielinski, Michael Jr., Rose Jorzak, córki i syn; **Al, Kada Sujak, Stanley, John, Alice** i **Frances Chojnowski,** siostry i bracia; 5 wnucząt, 7 prawnucząt; wraz z całą rodziną.

Prosimy nie nadsyłać kwiatów.

Pogrzebem zajmuje się: — Zarzycki Manor Chapels.
Telefon 767-2166.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mąż mój, ojciec, dziadek i pradziadek nasz, śp.

Stanisław J. Czyszczon

Członek Tow. Św. Michała Archanioła Nr. 548 ZPRK, po długiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony św. Sakramentami, dnia 16-go grudnia 1973 roku, o godzinie 3:30 nad ranem, w podeszłym wieku.

Zamieszkiwał na South Laflin ul.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 19-go grudnia, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego, pnr. 1335 W. 51-sza ul., do kościoła Św. Jana Bożego, a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych w ciężkim żalu pogrążeni:

Aniela (z domu **Pędzimąż**), żona; **Józef (Stanisława), Władysław, Anna Olsza, Zofia (Czesław) Rakowski, Stefania Grzybowska i Stanisława Biernat,** synowie, córki, synowa i zięciowie; wnuki i wnuczki, prawnuki i prawnuczka; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się:
Urbanek Dom Pogrzebowy.
Telefon: YA 7-6112.
(17, 18)

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza matka, babcia i prababcia nasza, ś. p.

Józefa Bryk

(z domu Okońska), żona ś. p. Michała, matka ś.p. Jana i ś.p. Juliusza, teściowa śp. Artura Schultz

Członkini Tow. Wawel Grupa 661 Zw. Polek w Ameryce i Klubu Jastrząbki Nowej; po długiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona Św. Sakramentami, dnia 16go grudnia 1973 roku, o godzinie 12:15 po południu, w starszym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 19 grudnia, o godzinie 9:15 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 6000 N. Milwaukee Avenue, do kościoła Św. Jacka a stamtąd na cmentarz Św. Wojciecha na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zaparszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Bronisława Schultz, Józefa córki; **Kazimierz Wrona,** zięć; **Władysława,** synowa; wnuk, wnuczki i prawnuczęta; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: — Zakład Pogrzebowy B. F. Malec i Synowie.
Telefon: — 774-4100.
(17-18)

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy syn, brat i wuj nasz, ś. p.

Władysław S. Bierdz

(syn ś. p. Piotra)

po długiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony św. Sakramentami, dnia 16-go grudnia, 1973 roku, rano, w średnim wieku.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 19-go grudnia, o godzinie 10:30 rano z zakładu pogrzebowego pnr. 1358 S. Richmond ul., do kościoła ŚŚ. Pięciu Braci Polaków i Męczenników, a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Rozalia, matka; **Jean Chrzanowska, Lorraine Faford** i **Maria Kraus,** siostry; **Jan,** brat; **Jan Chrzanowski, Harlen Faford** i **Edward Kraus,** szwagrowie; **Phyllis,** bratowa; bratanki, bratanice, siostrzeńcy, siostrzenice; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: — Edward P. Patka Funeral Home.
Telefon 523-4480.

Popierajcie tych, którzy ogłaszają się w Dzienniku Związkowym.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza matka, babcia i prababcia nasza ś. p.

Franciszek Bratko

(mąż ś. p. Pauliny z domu Economopoulos)

nagle pożegnał się z tym światem, dnia 15go grudnia, 1973 roku, w starszym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 19go grudnia, o godzinie 12:30 po południu, z zakładu pogrzebowego De Nicolo-Leśniak, pnr. 5734-40 W. Diversey Ave., na cmentarz Elmwood Park Memorial w River Grove, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Joan Spiropoulos, Anne (George) Manolas, Helen (Thomas) Gouzoulis, córki i zięciowie; **William (Marion) Spiropoulos, Connie (Louis) Limbepoulos, George (Judy) Manolas, Steve (Grace) Manolas, Tom Gouzoulis,** wnuki i wnuczki oraz 5 prawnucząt; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: — DeNicolo - Leśniak Funeral Home.
Telefon: — 889-0115.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza żona moja ś. p.

Genowefa Holowienko

(z domu Gołembiewska)

po krótkiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzony Św. Sakramentami, dnia 15go grudnia 1973 roku, o godzinie 11:15 rano, w starszym wieku.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 18 grudnia, o godzinie 9:30 rano z Ostapa Funeral Home, pnr. 5325 W. Fullerton (narożnik Lorel) do kościoła św. Stanisława B. i M., a stamtąd na cmentarz św. Józefa na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Franciszek, mąż; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się
R. T. Ostapa
Telefon 237-2876.

Jak Było z Kartkami Na Gazolinę

Ostatnie kartki na gazolinę obowiązywały w czasie II wojny światowej, gdy po naszych drogach krążyło 25 milionów samochodów, czyli 4 razy mniej niż dziś. Mimo to były z gazoliną trudności i na czoło wysunął się czarny rynek.

Każdy posiadacz samochodu otrzymywał nalepkę z literą "A", co dawało prawo do 4 galonów gazoliny tygodniowo, co później zredukowano do 3 i wreszcie 2 galonów. Według ówczesnych obliczeń na jednym galonie można było ujechać 15 mil.

Właściciele samochodów, którzy musieli korzystać z nich w dojazdach do pracy, mieli nalepkę "B" z prawem do dodatku. Nalepka z literą "C" i z większym dodatkiem przysługiwała tym, — których zatrudnienie wymagało absolutnie posiadanie samochodu, jak n.p. lekarzom. Wreszcie litera "X" zwalniała posiadacza samochodu od wszelkich ograniczeń. Taką nalepkę miało 200 kongresmanów.

Racjonowanie gazoliny — wprowadzono w wschodnich stanach w maju 1942, w całym kraju 1 grudnia, a zniesiono 15 sierpnia 1945.

Wraz z nalepką literową wydawano książeczki i znaczki gazolinowe. Szybkość na drogach zredukowano do 35 mil na godzinę, a za wyższą szybkość można było stracić prawo do znaczków.

Od stycznia do września 1943 obowiązywał zakaz jazdy samochodem dla przyjemności, a gazolinę wolno było spalać na cele, uznane przez administrację za uzasadnione, jak jazdę po zakupy, do kościoła lub na pogrzeb, do lekarza i w sprawach ważnych ze względów majątkowych lub rodzinnych. Współpraca ze strony motorzystów była zadawalniająca, — niemniej czarny rynek prosperował.

Posługiwał się on fałszywymi lub skradzionymi znaczkami i jeden tylko z "grosistów" w Washingtonie — sprzedał takie znaczki na 20 milionów galonów gazoliny.

Do lata 1944 zasądzono 1,300 handlarzy z czarnego rynku, 4,000 stacji gazolinowych straciło licencję — za współudział w handlu i 32,500 motorzystów straciło z powodu posługiwania się fałszywymi znaczkami prawo do legalnych znaczków.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza matka, babcia i prababcia nasza ś. p.

Anna Swapa

(z domu Dybek żona śp. Jana matka śp. Raymond i śp. Marii Kozlik)

po długiej i ciężkiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona Św. Sakramentami, dnia 16go grudnia 1973, o godzinie 6ej rano, w podeszłym wieku. Zamieszkiwała w Brighton Park.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 19 grudnia, o godzinie 9:30 rano z zakładu pogrzebowego Ocwieja, pnr. 4256 S. Mozart, do kościoła ŚŚ. Pięciu Braci Polaków i Męczenników, a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążonych:

Charles, Edward (Sophie), Anthony (Gertrude), Chester (Helen), Zygmund H., Rosalie Swapa i **Walter Kozlik,** synowie, synowe i zięć; 9 wnucząt, 4 prawnucząt wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się
Frank A. Ocwieja
Telefon 254-3838. (17, 18)

Gdy Kobiety Palą

Według ostatnich statystyk 30.5 procent ogółu kobiet w U.S. pali papierosy. Z tego prawie połowa pali od 1½ do 2½ paczek dziennie. Równolegle z tym wzrosła ilość wypadków śmierci skutkiem zawału serca u kobiet. Przed 20 laty był 1 wypadek śmierci u kobiet na 12 u mężczyzn. Obecnie są 3 takie wypadki na 12.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza matka i babcia nasza, śp.

Maria S. Koziol

(z domu Cierniak; żona śp. Franciszka) (matka śp. Ireny) (teściowa śp. Erwin Krusinski)

Członkini Tow. Nr. 278 ZPRK, Bractwa Różańca Św. przy parafii Św. Wacława, M.B. Dobrej Rady, Arcybractwa Pociechy Dusz w Czyśćcu, Apostolstwa Serca Jezus, po długiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona Św. Sakramentami, dnia 16-go grudnia 1973 roku, o godzinie 5-ej rano, przeżywszy lat 85.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 19-go grudnia, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego, pnr. 3656 W. Belmont, do kościoła Św. Wacława, a stamtąd na cmentarz Św. Wojciecha, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Rev. Msgr. Jan F. Koziol, pastor of St. Joseph Parish, **Rev. Frank J. Koziol,** Prof. Quigley North High School, synowie; **Józefa (Bernard) Sobczak, Loretta (George) Hoffman,** córki i zięciowie; **Józef Cierniak,** brat w Polsce; rodzina w Polsce; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się Skaja Funeral Home.
Telefon: 539-1376.
(17, 18)

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza żona moja i siostra nasza, śp.

Marianna Sokół

(z domu Tomczyk)

Członkini Bractwa Niewiast Róż. Św. przy par. ŚŚ. Pięciu Braci Polaków i Męczenników, Tow. Dzwon Zygmunta Grupa 1979 ZNP Klubu Pinczowian, po krótkiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona Św. Sakramentami, dnia 14-go grudnia 1973 roku, wieczorem, w starszym wieku.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 18-go grudnia, o godzinie 9:15 rano, z zakładu pogrzebowego, pnr. 1718 W. 48-ma ul., do kościoła Św. Józefa, w Summit, Ill., a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Walenty, mąż; **Przew. Ks. Prałat Franciszek, Stanisław, Stefan, Piotr i Jan Tomczyk** wraz rodzinami w Polsce, bracia; oraz pozostała rodzina.

Pogrzebem zajmuje się Franciszek A. Kozera.
Telefon: YArds 7-3388.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mąż mój, ojciec, brat, dziadek i szwagier nasz, śp.

Feliks (Phil) M. Pietrowicz

(syn śp. Leopolda i śp. Michaliny)

Członek Stow. Najśw. Serca Jezus Nr. 308 ZPRK, b. prezes Little Village Lions Club i kapitan precyktowy 49 Precynktu 12 Wardy Reg. Dem. Org., nagle pożegnał się z tym światem, opatrzony Św. Sakramentami, dnia 15-go grudnia 1973 roku, o godzinie 9-ej rano, w średnim wieku.

Zamieszkiwał na South Mozart ul.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 18-go grudnia, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego, pnr. 1335 W. 51-sza ul., do kościoła Św. Jana Bożego, a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Estera (z domu **Kielczewska**), żona; **Felicja (William) Lachat, Charlene (Carl) LaPorte,** córki i zięciowie; **Jan (Stefania), Franciszka (Franciszek) Robak, Charlotte Silski, Lillian (Joseph) Fogerty, Tess (Arthur) Dranter,** brat, siostry, bratowa i szwagrowie; **Florentyna Budny, Virginia (Stefan) Winiecki, Rita (Józef) Winiecki,** szwagrowie i szwagierki; 4 wnucząt; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się Urbanek Dom Pogrzebowy.
Telefon: YA 7-6112.

Z Parafii Św. Cyryla i Metodego

Polskiego Narodowego Katolickiego Kościoła

Rok 1974 będzie Rokiem Jubileuszowym naszej parafii pod wezwaniem Świętych Cyryla i Metodego. Równocześnie 35-tą rocznicę swego istnienia będzie obchodziło Towarzystwo Niewiast Adoracji Najświętszego Sakramentu przy naszej parafii, które przez ostatnie 35 lat pracuje dla rozwoju Polskiego Narodowego Katolickiego Kościoła i parafii ŚŚ. Cyryla i Metodego.

W niedzielę, 6 stycznia 1974 r., Towarzystwo to urządza tradycyjny "Opłatek" o 12 w południe. Opłatek poprzedzi Msza św. o 11. Na rozpoczęcie Roku Jubileuszowego naszej parafii okażmy wdzięczność Towarzystwu przez liczny udział w wspólnym łamaniu chleba na "Opłatku" a równocześnie okażmy wdzięczność zmarłym członkiniom Towarzystwa — przez udział w Mszy św. w tym dniu i w modlitwach.

Biltey dla dorosłych po $3 a dla dzieci do 12 lat po $1, płatne przy wejściu do sali parafialnej przed opłatkiem.

Rezerwację należy oddać do pudełka, obok biuletynów niedzielnych, najpóźniej do 1 stycznia 1974 r. lub prosimy przesłać rezerwacje na adres parafii (5744 W. Diversey ave.).

Niech Dziecię Jezus Zbawiciel, który urodził się dla naszego Zbawienia i pozostał z nami po wszystkie czasy utajony w Najświętszym Sakramencie — błogosławi każdemu z osobna i darzy swymi łaskami przez cały Nowy Rok!

Powyższe życzenia składają;

Ks. Senior Józef Kobylarz, proboszcz; Bronisława Mateja, przewodnicząca Niewiast Tow. Adoracji Najśw. Sakramentu.

Świąteczne Nabożeństwa: Poniedziałek, 24 grudnia, Wigilia Bożego Narodzenia o 12 w nocy Uroczysta Pasterka. Wtorek, 25go grudnia, Boże Narodzenie, Polska msza św. o 8 i 10:30 rano — angielska msza św. o 9 rano. Środa, 26 grudnia, Dzień Św. Szczepana, msza św. o 10 rano. Czwartek, 27 grudnia, Dzień Św. Jana, msza św. o 10 rano. Błogosławieństwo i rozdanie wina. Niedziela, 30 grudnia, Święto Ubogich Pasterzy, polska msza św. o 8 i 11 rano. Roczna zbiórka na Seminarium PNKK. Proszę użyć specjalną kopertkę. Angielska msza św. o 9 rano. Wtorek, 1 stycznia, Nowy Rok, tylko jedna msza św. o 10:30 rano.

Roczne posiedzenie parafialne: W niedzielę, 27 stycznia, o 12:15 po południu.

Optymizm Sekretarza Stanu

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

przystąpi do rokowań z Egiptem i z Jordanią.

Dr Kissinger — pierwszy amerykański Sekretarz Stanu, który odwiedził Syrię od 1953 roku — konferował w Damaszku w sobotę z syryjskim prezydentem Hafez Assadem.

Depesze z Damaszku nie podały wyników tych konferencji. Mówiły jedynie o przesunięciu terminu konferencji genewskiej z wtorku na piątek. Zmiana terminu nastąpiła ze "względów proceduralnych," a nie "ze względów zasadniczych." Nie wiadomo jakich argumentów użył Sekretarz Stanu we wczorajszych rozmowach z panią Meir, z izraelskim ministrem spraw zagranicznych Abba Ebanem i z ministrem obrony gen. Moshe Dayanem. Powiedział on dziennikarzom, że rozmowy te były "bardzo przyjazne i bardzo konstruktywne."

"Oceniam sytuację optymistycznie" — powiedział dr Kissinger.

W niedzielę Sekretarz Stanu konferował także z królem Jordanii Husseinem i z satysfakcją stwierdził, że konferencja ta wykazała "wielką zbieżność poglądów" na sprawy proceduralne i zasadnicze, dotyczące konferencji w Genewie. Wszędzie Sekretarz Stanu otoczony był bardzo silną ochroną ze względu na sygnalizowane pogróżki o przygotowywanym zamachu na jego życie.

W Bejrucie demonstrowało przeciwko niemu około 10,000 studentów, wobec czego władze libańskie skierowały samolot amerykańskiego gościa nie na główne lotnisko, ale na lotnisko bazy wojskowej Rayak w pobliżu granicy syryjskiej. Na lotnisku Lod w Tel Avivie zjawiło się około 250 demonstrantów. Sekretarz Stanu nawet ich nie widział, bowiem wprost z samolotu przesiadł się do helikoptera i został przewieziony do Jerozolimy.

Policja izraelska bez trudu rozpędziła demonstrantów, aresztując 17 osób, a wśród nich przywódcę bojowej organizacji Ligi Żydowskiej Obrony — rabina nowojorskiego Meira Kahane.

Wypłata Depozytorom City Savings

(ciąg dalszy ze str. 1-ej)

wizji zasobów spółki ani też gospodarki, jak wymaga tego prawo stanowe.

Kosiński podkreśla, że depozytorzy, którzy składali swe oszczędności w tej spółce po roku 1959, otrzymają niemal sto procent zwrotu swych oszczędności. Natomiast depozytorzy którzy składali swe oszczędności w tej spółce przed rokiem 1959, otrzymają najwyżej od 50 do 70 procent z swych oszczędności, zależnie od tego ile przyniosą zasoby zlikwidowanej spółki.

Stan Odpowiedzialny

Spółka "City Savings & Loan Asn." została zamknięta po raz pierwszy w roku 1957 na skutek nieścisłości finansowych, ale została ponownie otwarta w roku 1959. Kosiński podaje, że "federalny sąd dystryktowy orzekł, że depozytorzy z przed roku 1959 stracili swe oszczędności na skutek malwersacji finansowych urzędników spółki i wobec tego nie mogą liczyć na odzyskanie wszystkich swych oszczędności, natomiast depozytorzy po roku 1959 utracili swe oszczędności tylko dlatego, że władze stanu Illinois nie prowadziły kontroli spółki, jak tego wymaga prawo, wobec tego uprawnieni są do pełnej wypłaty". Przeznaczone przez stan $12.5 milionów na wypłaty depozytorom, obejmują tylko 45 procent depozytorów, którzy mieli ulokowane w tej spółce swe oszczędności do sumy $10,000 po roku 1959. Dalsze wypłaty nastąpią ze spodziewanych $6.1 milionów jakie wpłyną z likwidowanych zasobów w tej spółce.

Bank "Continental" w Chicago, który otrzymał fundusze stanowe dla depozytorów zbankrutowanej spółki, rozpoczął dzisiaj zwrot tych oszczędności, wysyłając przekazy na nazwiska osób które otrzymał od władz stanowych. Były właściciel i zarządca spółki C. Oran Mensik, który posądzany jest o sprzeniewierzenie $25 milionów z zasobów tej spółki, znajduje się dalej na wolności po ucieczce z więzienia federalnego, gdzie odsiadywał karę za nie mające związku z bankructwem spółki przekroczenia prawa federalnego.

Lepiej Późno...

Trochę późno, bo niemal w 30 lat po wojnie Gierek udekorował w Belwederze wysokimi orderami grupę marszałków i generałów sowieckich. Między innymi: Wielki Krzyż Orderu Virtuti Militari otrzymał obecny minister obrony ZSSR — marszałek Greczko.

Ważna Informacja Dla PP. Pogrzebowych

W sobotę, 22go grudnia b.r. RANO w związku ze Specjalnym Świątecznym Wydaniem

NEKROLOGI PRZYJMOWANE NIE BĘDĄ

W miarę możliwości prosimy o podawanie nekrologów w piątek do godziny 5:30 po południu.

W poniedziałek, 24-go grudnia i 31-go grudnia, 1973

Nekrologi przyjmowane będą od 7-ej do 8-ej rano na ten sam dzień

Biura będą czynne do godziny 11ej przed POŁUDNIEM TYLKO.

W Dzień Bożego Narodzenia i Nowy Rok Dziennik spod prasy nie wyjdzie

Administracja Dziennika Związkowego
DZIAŁ NEKROLOGÓW

Kalendarzyk Posiedzeń

Poniedz., 17 Grudnia

Alliance Society, Grupa 2475 ZNP, zmieniła salę i datę posiedzeń, następne posiedzenie naszej Grupy odbędzie się w poniedziałek, 17 grudnia, o godz. 8-ej wieczorem w sali p. Moskala pnr. 5639 N. Milwaukee Ave. Na posiedzeniu tym odbędą się wybory nowego zarządu na rok 1974, od którego przysięgę odbierze kasjer ZNP, p. Edward Moskal.

Po posiedzeniu i wyborach podana zostanie kolacja przygotowana przez Moskal Catering. Zapraszamy naszych członków Grupy o liczne przybycie.

Karol Bojkowski, prezes; Jan Wróblewski, sekr. prot.

Środa, 19 Grudnia

Tow. Wierność Grupa 2927 ZNP odbędzie swe posiedzenie wyborcze w środę, 19 grudnia, w sali Cornell Parku, przy 51szej ulicy i So. Wood, początek o 7:30 wiecz. Zarząd uprasza wszystkich członków i członkinie o przybycie, gdyż są ważne sprawy do załatwienia, nadto odbędą się wybory zarządu na rok 1974. — Melania Winiecka, prezeska.

Tow. Synowie Piasta Grupa 1214 ZNP odbędzie posiedzenie wyborcze w środę, dnia 19 grudnia, w sali PLAV, pnr. 3024 N. Laramie Ave., początek o godz. 7:30 wieczorem punktualnie. Mamy wiele ważnych spraw oraz odbędzie się wybór nowych urzędników na rok 1974. Prosimy członków o liczne przybycie. — **Za Zarząd: A. Wojciechowska, prezeska; C. Różek, sekr. prot.** ....

Tow. Ratunkowe Szczurowa odbędzie swe przedroczne i wyborcze posiedzenie w środę, dnia 19 grudnia, o godzinie 8-ej wieczorem, w lokalu pnr. 1446 W. Huron ul.

Zarząd uprasza wszystkich członków o obecność. Zapraszamy również wszystkich pochodzących ze Szczurowa. — Piotr Raczon, prezes; Jan Kowalczyk, sekr.

Piątek, 21 Grudnia

Tow. Synowie Wolności Grupa 694 ZNP odbędzie swe regularne posiedzenie połączone z wyborem zarządu na rok 1974, w piątek, dnia 21 grudnia, o godzinie 8-ej wieczorem, w sali Lo Rayne Chateau, pnr. 5925 W. Diversey Ave. Z uwagi na ważność spraw, zarząd uprasza o jak najliczniejszy udział. Opłaty ubezpieczeniowe. — Piotr Marud, prezes; Stanisław Borzymowski, sekr. prot.

Nic Nowego Pod Słońcem

Jesteśmy dziś świadkami coraz to zmniejszającej się mody. Kobiety na stałe przyoblekły spodnie, nie gardząc innymi atrybucjami męskiej mody, mężczyźni zaś ubierają się coraz bardziej kolorowo, a o włosach nie godzi się wręcz wspominać.

Można by tu jednak przytoczyć fragment wiersza z II połowy XVIII w. — "W zbytkach, niemęskich strojach rozkochany, cóż znaczy teraz Lach perfumowany", czyli — nic nowego.

Podobne problemy trapiły Rzeczypospolitą w czasach króla Stasia. Reforma obyczajowa dokonywała się wówczas gwałtownie. Niemal w oczach zmieniał się wygląd człowieka, domu, otoczenia. Podobno już w roku 1776 najnieszczęśliwszymi ludźmi w Warszawie byli krawcy, którzy przedtem naszyli na zapas tradycyjnych żupanów, kontuszów a moda na sarmacki strój przeminęła, więc też z powodu tych ówczesnych bubli bolały głowy niejednego mistrza igły i nożyc. Sporo z nich — przykrawało owe niemodne już żupany na nowomodne fraczki i kuse porcięta. Weszły w modę koszule koronkowe itp. Nawet niektórzy rodzimi twórcy zaczęli wyśmiewać sarmacki strój i obyczaj, ale że tradycja zupełnie nie zaginęła w narodzie, dochodziło więc ciągle do zwad, burd i bijatyk między wygoloną bracią szlachtą, a sfrancuziałymi paniczykami, zwanymi powszechnie fircykami, którzy to ponoć: "... w nocy sypiali w rękawiczkach, używali sześciu kołder na raz, pudrem przysypywali sobie szyję i włosy i perfumowali się niczym francuskie koty".

Perfum wprawdzie już mężczyźni nie używają, ale różne lawendy, kolońskie, yardleye, pozostały w służbie każdego dżentelmana.

Popierajcie Tych, Którzy Ogłaszają Się w Dzien. Związkowym

Wielka Godzina Szetlandów

Szetlandy, zasiedlone po dokładnym wybiciu miejscowych Piktów, przez duńskich Wikingów, odgrywały przez następne wieki rolę ważnej bazy dla wypraw normańskich, kierujących się ku Islandii, Grenlandii, a zapewne i Płn. Ameryki. Świetność Szetlandów przeminęła razem z Wikingami, którzy po stuleciach podboju i grozy rozpłynęli się wśród ujarzmionych przez siebie ludów lub zamienili w flegmatycznych, solidnych i gospodarnych Skandynawów.

Kilkanaście tysięcy mieszkańców tych stu wysp — to w prostej linii potomkowie normańskich żeglarzy i wojowników z 8 wieku. Dla ludności tej, zachowującej do dziś normańskie zwyczaje i obrzędy, los nie okazywał się szczególnie łaskawy. Ciężki klimat, ubogie gleby, gospodarka oparta o hodowlę owiec i dziewiarstwo (słynne rękawice i swetry), czynią z tego archipelagu zapadły i bardzo biedny kąt Europy. Ale oto wybiła wielka godzina Szetlandów, druga po normańskim początku, i chyba ważniejsza. Godzina nafty.

Światowe zapasy tego życiodajnego płynu przemysłu i komunikacji szacowane są bardzo rozmaicie. Optymistyczne prognozy zakładają, że uwzględniając wzrost zużycia spowodowany przyrostem ludności i potrzebami przemysłu, zasoby ropy starczą jeszcze na 100 lat. Ale już obecnie wydobycie wynoszące rocznie 2.6 miliarda ton z trudem pokrywa zapotrzebowanie. Zasoby zbadane i łatwo dostępne są już od dawna eksploatowane, tylko nowe odkrycia mogą zapobiec deficytowi ropy.

Geolodzy ustalili, że co najmniej 20 procent ropy kryje się pod dnem morskim. Wydobywanie ropy z dna morskiego nie jest nowością dla naftciarskiej techniki. Już 75 lat temu eksploatowano ropę u wybrzeży Kalifornii, wprawdzie z niewielkiej głębokości i przy pomocy szybów ustawionych na wchodzącej w morze grobli; w latach trzydziestych powstały już wyspy wiertnicze na pełnym morzu w Zatoce Meksykańskiej.

Od tego czasu praktyka eksploatowania złóż przybrzeżnych stała się regułą. W 1972 r. wydobyto ze złóż morskich 450 milionów ton ropy, co stanowi 18.6 proc. wydobycia światowego. W roku bieżącym wydobycie "off shore" — tak się to nazywa w żargonie technicznym — osiągnie pół miliarda ton.

W Europie, poza Związkiem Sowieckim, poszukiwania w szelfie — przybrzeżnym pasie dna morskiego ciągnącym się do 200 m głębokości — nie dawały żadnych wyników. Dopiero Holendrom udało się po 200 próbnych wierceniach dotrzeć w 1959 r. do głębokiego na 3 tys. m. złoża gazu ziemnego Groningen. Odkrycie to i następujące po nim wiercenia na Morzu Północnym na obszarze pomiędzy Wyspami Owczymi, Szkocją i Norwegią pozwoliły stwierdzić istnienie bogatych zasobów ropy i gazu ziemnego. Ilość możliwej do wydobycia ropy szacowana jest tu na 40 miliardów ton, z czego w sektorze brytyjskim, obejmującym Szetlandy i wybrzeże szkockie, znajdują się dwie trzecie zasobów. Według ostrożnych przewidywań rządu brytyjskiego wydobycie z rejonu Szetlandów i Szkocji może wynieść w 1980 roku 100 milionów ton (dla porównania: roczne zużycie W. Brytanii — 109 milionów, NRF — 140 mln, wydobycie ropy w naftowym mocarstwie Libii — 107 mln ton).

Ale aby taki rezultat uzyskać, trzeba do 1980 r. inwestować corocznie ponad 800 milionów dolarów. Te pieniądze muszą wyłożyć towarzystwa naftowe, które długo ociągały się z zaangażowaniem w tak poważną inwestycję. Towarzystwa te, które są ponadpaństwowymi potęgami gospodarczymi (taki Exxon, dawny Standard Oil miał w ub. roku ponad 25 miliardów dolarów obrotów), hamowały nowe poszukiwania jak długo dysponowały tanią ropą z krajów arabskich. Uniezależnianie się producentów ropy od zagranicznych towarzystw oraz wzrost cen na surową ropę, a także nacisk rządów pragnących uzyskać większą swobodę wobec arabskiego embarga na ropę, stworzyły nową sytuację.

Opłacalne się stało odkrywanie i eksploatowanie trudnych, niekorzystnie położonych złóż, wydobywanie nafty z łupków bitumicznych, uwodornianie węgla. W tym programie Morze Północne zajmuje miejsce pierwsze ze względu na bogactwo złóż i łatwość transportu ropy. (Np. złoża Alaski są równie bogate, ale transport ropy napotyka na znaczne przeszkody naturalne i prawne. Natomiast znaczne są trudności techniczne. Wprawdzie istnieją doświadczenia przeszło 400 wysp wiertniczych, pracujących w różnych częściach świata, ale w warunkach Morza Północnego trzeba wypracować nową technologię. Wymiar zadania i stale powiększająca się ilość nowych problemów, które trzeba rozwiązać, czynią z tego przedsięwzięcia pasjonującą przygodę techniczną.

Obecnie montuje się w Szkocji pierwsze urządzenie do wiercenia i przemysłowej eksploatacji ropy. Wyspa ta, wielkości boiska piłkarskiego, waży ponad 40 tys. ton, jej wysokość — licząc od dna morskiego po czubek wieży wiertniczej — wynosi 240 m, koszt całości 62 miliony dolarów, czterokrotnie więcej niż najdroższe ze zbudowanych dotąd morskich urządzeń wiertniczych. Wyspa wytrzyma napór wiatru o szybkości 200 km na godzinę i nie boi się fali morskiej wysokiej na 28 metrów.

Dla pełnej eksploatacji złóż trzeba by zbudować 100 takich wysp. Ale zakłada się możliwość bezpośredniego wydobywania ropy z dna morskiego, bez udziału kosztownych wysp. Odpowiednio skonstruowane kopuły opuszczone na dno umożliwią na nim montaż urządzeń wydobywczych, stwarzając zarazem prawie naturalne warunki dla pracy ludzi.

Promocja Oficerów w Warszawie

Czytamy w prasie warszawskiej:

Plac Zwycięstwa w Warszawie, godzinia 10. Na trybunę honorową wchodzi minister obrony narodowej, gen. broni Wojciech Jaruzelski, przedstawiciele stronnictw politycznych z wiceprzewodniczącym KC SD, Michałem Grendysem, I sekretarz Komitetu Warszawskiego PZPR, Józef Kępa, attache wojskowi licznych ambasad, ojcowie miasta. Na wprost trybuny dwanaście zwartych czworoboków żołnierzy, — reprezentujących wszystkie rodzaje sił zbrojnych Ludowego Wojska Polskiego. Na prawym skrzydle — bohaterowie uroczystości, prymusi wyższych szkół oficerskich i przodująca kompania Wyższej Szkoły Oficerskiej Wojsk Zmechanizowanych im. Tadeusza Kościuszki.

Po odczytaniu Uchwały Rady Państwa, nadającej stopnie oficerskie absolwentom wyższych szkół wojskowych, dowódca uroczystości, płk. dypl. K. Makarewicz, wydaje rozkaz — Do promocji! Od czworoboku odrywa się pierwszy szereg, równym, twardym krokiem podchodzi do obitego czerwonym suknem podium i klęka na nim przy dźwięku fanfar.

— W imieniu Rady Państwa Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej mianuję Was podporucznikiem Wojska Polskiego! Słowa te padają z ust ministra obrony narodowej. Następnie podchodzi on do pierwszego z klęczących i obnażoną szablą dotyka żołnierskiego ramienia.

— Ku chwale Ojczyzny, obywatelu generale! odpowiada pasowany na oficera, podrywając się na baczność.

Do podium podchodzą następne rzędy podchorążych. Wracają do szeregu — podporucznicy. Załamują się młodzieńcze głosy, wypowiadające sakramentalną formułę. — Rodziny płaczą.

Po zakończeniu aktu promocyjnego, 10 prymusów otrzymało z rąk generała Jaruzelskiego okolicznościowe medale.

No i defilada.

4 Tysiące Na Minutę

W Zakładach Przemysłu Tytoniowego w Czyżynach, skąd pochodzą najlepsze gatunki polskich papierosów, m. in. "Carmeny" i "Piasty", zainstalowano najnowocześniejszą w Europie maszynę — "Mark-9" angielskiej firmy "Molins". Maszyna ta, zdolna wytwarzać w ciągu minuty 4 tysiące papierosów, ma produkować "Carmeny".

Nowością technologiczną wytwórni będzie zastąpienie filtrów do papierosów produkowanych dotychczas z argony, filtrami z acetatu, których włókna mają większą zdolność wchłaniania nikotyny. Filtry te sprowadza się z Austrii i NRF.

Walka z Zielenią

Potężny rozwój miast pochłania tereny zadrzewione; nikną drzewa na ulicach i placach, ustępując miejsca budownictwu, a choćby garażom i parkingom; marnieją drzewa uliczne (wskutek stosowania zimą soli, nie wspominając o skutkach luzkiej bezmyślności i wandalizmu; istną zagładę dla drzew stanowi źle pomyślana modernizacja dróg i ulic. Ciągle nie pamięta się u nas o prawdzie bezspornej i oczywistej: drzewa nie zbudujesz tak szybko jak domu, czy czy przysłowiowego kombinatu; zniszczonego drzewostanu nie odbudujesz w krótkim czasie, jak możesz to uczynić nawet ze zrujnowanym miastem. Tu wystarczą lata, tam trzeba pokoleń.

Jest jeszcze inna rzecz. We współczesnym świecie, w którym na wszystko niemal znaleziono środki zastępcze, dla szaty roślinnej z jej najbardziej wartościowym elementem —drzewami — środka zastępczego nie wymyślono. Jej działania na zdrowie i regenerację sił ludzkich nie zdołają zastąpić najdoskonalsze nawet urządzenia techniczne, — ani środki farmakologiczne. Stąd szata roślinna winna być traktowana jako wartość nadrzędna .Ona stanowić powinna wyznacznik wszelkich lokalicacji, nie na odwrót.

A w Polsce — właśnie na odwrót. W ciągu tylko jednego roku 1971 krajowy wskaźnik samych miejskich parków i zieleńców zmniejszył się w przeliczeniu na 1 mieszkańca z 10,6 do 10,4 m kw. Jak widać, sprawa posuwa się chyżo. Tymczasem czescy sąsiedzi — twierdzą (na podstawie własnych i obcych badań), iż nie ma mowy o prawidłowym funkcjonowaniu terenów wypoczynku, jeżeli obszar zieleni przypadający na jednego mieszkańca wynosi mniej niż 13 m kw. W bardzo wielu osiedlach polskich wskaźnik zieleni wynosi 6,8 m kw. na głowę, płuca, serce, na cały organizm. A jak jest z samymi drzewami? W skali kraju liczba ich, przypadająca na 1 ha zieleni mieści się w granicach 60—80 sztuk, a np. Bułgarii — 140—150.

Producenci Ropy

W ubiegłym roku wydobyto na świecie 2,6 mld ton ropy naftowej, z czego 35% przypadało na Bliski i Środkowy Wschód, 23,9% na Amerykę Północną i 17,2% na kraje socjalistyczne.

Największym producentem ropy są Stany Zjednoczone (533 mln ton w roku ubiegłym) i Związek Sowiecki — (394 mln ton). — Na trzecim miejscu jest Arabia Saudyjska, potem Iran, Wenezuela i Kuwejt.

★ Milwaukee Wisconsin

↳ Praca Męska

HANDYMAN — DAYS
New Restaurant Operation.
We need an experienced man to assume general duties.
Age is no barrier.
NANTUCKET SHORES RESTAURANT
920 E. Juneau Ave.
Milwaukee, Wisconsin
Ph. (414) 278-8660 Ask for Mrs. Weber

★ Praca Żeńska

WAITRESSES
Waitresses — Lunch or Dinner.
New Restaurant Operation.
Ask for MARILYN.
NANTUCKET SHORES RESTAURANT
920 E. Juneau Ave., Milwaukee, Wisc.
Phone (414) 278-8660

COCKTAIL WAITRESSES NIGHTS
New Restaurant Operation
Needs Cocktail Waitresses.
Neat, presentable and pleasant only.
NANTUCKET SHORES RESTAURANT
920 E. Juneau Ave.
Milwaukee, Wisconsin
Ph. (414) 278-8660 Ask for Marilyn

CLEANING LADY — DAYS
New Restaurant Operation.
We are looking for a lady to assume general clean-up duties.
Hours 7 A.M. to 1 P.M.
NANTUCKET SHORES RESTAURANT
920 E. Juneau Ave.
Milwaukee, Wisconsin
Ph. (414) 278-8660 Ask for Marilyn

CLERK-TYPIST TAX DEPARTMENT
If you are versatile and enjoy working with figures, we have an opening for you.
This position requires good typing speed and the ability to use a 10 key adder. Work includes tax reporting and related correspondence, basic bookeeping techniques and figure computation. We offer this as a permanent position with a good wage and attractive fringe benefits package.
Though we prefer that you apply in person between 9 a.m. and 3 p.m. daily, an interview be arranged at other times by phoning 321-5100 Personnel Department.
CLARK OIL & REFINING CORP.
8530 W. National Av.
Milwaukee, Wis.

★ Praca Męska ★ Praca Męska

• AUTOMATIC TURNING AND CUT-OFF OPERATORS
Automatic turning and Cut-off machine,
Traub-type operators with some experience
• Will consider Screw Machine Operators
• Permanent position on 2nd Shift
3:00 P. M. to Midnight
Also
3rd Shift — 11:00 P. M. to 7:00 A. M.
• Night Bonus
OSHA INSPECTED PLANT
• Many Fringe benefits Including
• PROFIT SHARING • FREE LIFE INSURANCE
• YEAR ROUND RECREATIONAL AREA
Convenient Location — 3 Blocks to CNW R. R.
Less than 1 mile from Tri-State and North Tollway Exit
Contour Saws, Inc.
1217 Thacker St. Des Plaines, Ill.
Call: 824-1146
ASK FOR KEN STOCK

MOLD MAKER
We're looking for a person with 2-3 years experience or equivalent to service and maintain specialized molding equipment. An elementary knowledge of electronics and hydraulics is helpful but not necessary. Must have own tools. Excellent opportunity for advancement. Wages commensurate with experience.
Call or Stop In
Chris Delort
GUARDIAN ELECTRIC
1550 W. Carroll Av.
243-110
An Equal Opportunity Employer

Excellent Openings
For Experienced
POLISHERS and BUFFERS
Experienced on Aluminum and Stainless Steel.
Steady Work—TOP WAGES.
(Southwest side)
Call at Once
847-4848

• CHEMICAL COMPOUNDER BATCH MAKER
Convenient near North Side Job offering fine pay for
• Experienced Compounder
Free Parking — Good Working Conditions.
Call Mr. Schub — 738-2600

MAINTENANCE SERVICE
Poszukuje Odpowiedzialnego MĘŻCZYZNY
PRACA NA PEŁNY CZAS.
Musi mieć auto i mówić po angielsku.
Także Janitora Dorywczo
498-5363

POTRZEBNY JANITOR
do pracy na pełen czas w południowej dzielnicy Chicago.
Godziny od 9 wieczór—8 rano.
Stawka $3.00 na godzin.
677-8450

WATCHMAN - JANITOR
4 P.M.—12:30 A.M.
Good salary, many benefits.
Must be dependable and speak some English.
Call MR. JARZEMBOWSKI
337-4000

BORING — MILL OPERATOR
Must be able to do own set-up and have own tools. Good opportunity for qualified individual. Paid holidays and insurance. —
CALL — RE 7-8000
As for Mr. MONTGOMERY.
An Equal Opportunity Employer

NORTHSIDE NURSING HOME
Poszukuje Konserwatora, który ma w tym doświadczenie. Musi znać trochę angielskiego. Dzwonić do administratora przed godz. 1 ppł.
973-4780

• MASZYNISTA
Do Wytwórni
Narzędzi Do Cięcia
• TOKARKI
• FREZARKI
• Szlifierzy Cylindrycznych
• Szlifierzy Form
• Szlifierzy "Tool & Cutter"
• Dzienna i Nocna Zamiana
NA PEŁNY LUB CZĘŚCIOWY CZAS
NAJWYŻSZA ZAPŁATA i ŚWIADCZENIA
GLENBARD TOOL MFG. CO.
216 N. Clinton 263-7460

Niepotrzebne Operacje

Unia Pracowników Sklepowych, pokrywająca koszty leczenia swych członków, zdecydowała, że przed wykonaniem operacji jej konieczność musi stwierdzić drugi lekarz. Odtąd ilość operacji zmniejszyła się o 19 procent. Potwierdziło to opinię, iż chirurdzy często operują tam, gdzie wystarczyłoby mniej radykalne leczenie.

MANUFACTURING
ACL - FILCO
20 year old
Manufacturing Co.
Relocated in Orange County California
• **ELECTRICIANS (panelboard)**
• **ASSEMBLERS**
• **HYDRAULICS**
• **TUBE BENDERS**
2 to 5 years experience required.
Steady Employment.
Good Pay and Fringe Benefits.
Write or Call 714-979-5500
ACL - FILCO
3333 W. Warner Ave.
Santa Ana, California 92704
An Equal Opportunity Employer

• BATCHMAKE • PAINT
Must have experience with High Speed Dispersion, SANDMILL AND BALMILL EQUIPMENT. Looking for stable individual with good work record.
WH 5-2500

SHEET METAL MECHANICS
2 to 5 years experience in aluminum fabrication. Must be able to fabricate precision component from drawings and do all lay work required.
High school education desired, but not required. Steady jobs.
Opening at our Franconia Plant. Phone 703—971-2632. For further information or write:
Radiation Systems, Inc.
1755 Old Meadow Rd.
McLean, Va. 22101
Equal Opportunity Employer M/F

FULL TIME WORK
8—4:30 or part time 1—4.30
To help handle and count money.
Must pass polygraph test and be bondable.
Near 83rd Street and Dan Ryan
Call Mr. J. DeJohn
HU 7-4206
An Equal Opportunity Employer

JANITORS
Established Janitorial Service Co. Needs Several
Full Time Janitors
For 2nd or 3rd Shifts
Locations at Skokie and Niles.
PART TIME WORK ALSO AVAILABLE.
Immediate opportunities for advancement.
MUST HAVE DEPENDABLE TRANSPORTATION.
Call Mr. Taylor
927-3322
Mon. thru Friday 9 A.M. to 5 P.M.

NOCNY DOZORCA
Wieczorne Godziny.
Budynek w śródmieściu.
Dzwońcie do George po 5-ej.
867-8117

GENERAL FACTORY HELP
DAYS. STEADY.
Call:—
LU 2-2262

SET UP MAN
Set up and operate press brakes.
Good loc. and working conds.
Call for appt. RE 5-5115
Mr. Stehlik

SET-UP MEN
Need responsible person for permanent position for machine set-up, maintenance & production.
Good starting pay. — South side
Call I. WYSLOTSKY
468-4100

FLORIST/DESIGNER
Move to sunny Florida.
Salary commensurate w/experience. Paid vacation, medical benefits.
VIOLET DELL FLORIST
P.O. Box 6055 B
Orlando, Fla. 32803
305—896-4341 or
305—896-4346

Potrzebny Mężczyzna Do Karoserii Samochodowych
Potrzebne
choć trochę doświadczenia.
NAJWYŻSZA ZAPŁATA.
7810 W. ADDISON
625-0910

★ Praca Żeńska ★ Praca Żeńska

POTRZEBNA PANI
Mówiąca po polsku i angielsku
DO OGÓLNEJ PRACY BIUROWEJ
Musi pisać na maszynie.
i posiadać prawo stałego pobytu w U.S.A.
CIEKAWE I UROZMAICONE ZAJĘCIA
DLA OSOBY SZUKAJĄCEJ STAŁEJ PRACY.
PŁATNE WAKACJE. BEZPŁATNE UBEZPIECZENIE NA SZPITAL I EMERYTALNE.
Zgłoszenia:—
DZIENNIK ZWIĄZKOWY
1201 Milwaukee Ave. Chicago, Ill. BR 8-8700

SALAD GIRL
Day Shift
ARLEY'S RESTAURANT
Downers Grove
964-0550 — Steve

2 Experienced WAITRESSES
wanted to serve food and cocktails — Excellent working conditions — busy restaurant — make good tips. Apply:
VENICE INN RESTAURANT AND COCKTAIL LOUNGE
318 West 115th Street
Chicago, Illinois
Phone: 928-5237 — 821-9639
Ask for Harvey

MAIDS
FULL TIME — DAYS.
Some week-ends.
Excellent pay and benefits.
Apply in person
HOLIDAY INN
624 N. York Road Elmhurst

DOŚWIADCZONA SZWACZKA DO DRAPERII
NA PEŁNY CZAS.
Doskonałe Warunki Pracy.
Telefonować po 7 wiecz.
IR 8-1235 lub OR 5-1281

Drapery Workroom
Experienced.
Part Time — Flexible Hours.
COUNTRYSIDE, ILL.
354-6648 or 482-8091

BILLER - TYPIST
Person needed with automatic billing experience, or at leat a familiarity with a Standard Keyboard for our order department. Friedem 5610 Computer experience is desirable. Diversified work. Excellent pay and fringes.
GEORGE LEKAN
AETNA BEARING CO.
4626 W. Parker
Chicago, Illinois
227-2410
An equal opportunity employer.

★ Pomoc Domowa

POTRZEBNA POMOC DOMOWA DO
Opieki i pomocy starszej osobie.
Zamieszkać lub na przychodne.
Po dalsze informacje dzwonić po 6 wieczorem:
965-2379

ELDERLY WOMAN OR COUPLE
$100 monthly salary, plus free rental including all utilities, in completely furnished, private cottage, in exchange for housekeeping, 2 hours daily.
Some English necessary.
DES PLAINES AREA.
Phone 967-5748

DEPENDABLE CLEANING WOMAN WANTED
Mon., Wed. and Fri. half days mornings, steady. North side Chicago Salary open, references, excellent transportation. Some English necessary.
973-0946 Mornings

★ Ogrzewanie ★ Ogrzewanie

OCZYSZCZENIE BOJLERA i PALENISKA ZA $9.50
Robota 24 Godzinna Gwarantowana Obalugo
Takie Reperacje Urządzeń do Ogrzewania
• Darmo Kosztorysy • Darmo Przegląd Urządzeń — Bez Zobowiązania
METROPOLITAN HEATING CO. MA 6-0634—889-4448

★ Kontraktorzy ★ Kontraktorzy

WSZYSTKIE ODNOWY DOMÓW
SZYBKO — TANIO — SUMIENNIE — FACHOWO
• ROBOTY CIESIELSKIE • OBICIA ALUMINIOWE I INNE • DACHY
• SCHODY • OKNA • WERANDY • PIWNICE • KUCHNIE
• ŁAZIENKI • DODATKOWE POKOJE • FUGOWANIE
• MALOWANIE DOMÓW ZEWNĄTRZ I WEWNĄTRZ
• ROBOTA GWARANTOWANA
Dzwonić Do Znanego Kontraktora
Mike Dragowicz 588-6535

★ AUTA

1970 PONTIAC — 235-8190

★ Domy

BY OWNER priced for quick sale 2 flat frame, 2x4, Menard and Belden. 622-4182.

Przez Właściciela
2 piętrowy, 4-ro letni dom.
2x5 z 3-ma sypialniami. 4 duże, piękne pokoje w piwnicy.
Garaż na 2 auta.
Dzwonić do właściciela:
Okolica 63 i Karlov
247-2744

WACŁAWOWO
$9,000 WPŁATY
6 i 5 pokoi, 2 piętrowy, murowany z garażem. Osobno gazem ogrzewane, nowa elektryka. Można się zaraz wprowadzić. Właściciel poza miastem chce tylko $31,000. (Blok do szkoły i kościoła Św. Wacława). Północ od Belmont i 3700 zachód.
TROY
3033 Milwaukee Ave.
AR 6-5333

★ Do Wynajęcia

5 ROOMS UNFURNISHED
Steam heat. $165 a month.
4919 W. THOMAS
CALL 286-0164
after 6 p.m.

POKÓJ sypialny z lodówką i kuchenką dwu płytową. Co tydzień pościel. 2138 W. Pierce. 276-8785. $13 tygodniowo lub $50 miesięcznie.

MIESZKANIE z 4-ma pokojami z jedną sypialnią do wynajęcia. Tel. HU 9-4986 po godzinie 4-ej po południu.

6 ROOM APT. HEATED 2nd FLOOR
Newly decorated. — Stove and refrigerator, enclosed porch, 3500 North and 2000 West. Two children welcome. Security deposit required. $185 per month.
929-1217 Sat. and Evenings

4 POKOJE z 1 sypialnią na 2-gim. Ogrzewane, gorąca woda. 54 West i 13 North — ES 9-1231.

W NASZE 25-LECIE
Wykonamy Wam Pracę Taniej i Raz — a Dobrze.
Roboty Cementowe. Dachy. Fugowanie. Malowanie. Obocia. Licencja Kanaliz. No. 10512, upoważnienie, bondowani Workmen's Compens. i Gen. Liability Ins.
GENERAL CONSTRUCTING CO.
4144 W. Armitage 278-1525

★ Skład Żelastwa

NORTH AVE. IRON & METAL
KUPUJEMY
Miedź, mosiądz, ołów, bateria, chłodnice, startery i generatory oraz izolowany drut z miedzi.
278-4370
1917 W. NORTH AVE.

★ DOMY Z INTERESEM

DOM Z TAWERNĄ NA SPRZEDAŻ
Bevent Park położony w centralnym Wisconsin. Duże parkowisko, garaż na 9 aut. Dobre polowania i rybołówstwo w okolicy.
Zgłoszenia do
Mr. Reorowicz (715) 446-2664

★ FARMY

POŁNOCNY ZACHÓD
uste 5 akrów, dobrej ziemi far-1 PUSTE 5 akrów, dobrej ziemi farmerskiej przy asfaltowej drodze. Blisko szkół i miast. Dobre warunki.
231-1025

★ LEKCJE

UDZIELAM lekcji muzyki na akordeonie. Zgłoszenia wieczorem, telefonicznie: — 235-0420.

JOIN
AND SERVE

Gub. Walker Podpisał Ustawę o Utworzeniu Stan. Loterii

Gub. Walker podpisał w piątek wieczorem ustawę stanową na utworzenie w Illinois stanowej loterii. Ustawa została podpisana w domu stan. reprezentanta E. J. (Zeke) Giorgi, oryginalnego autora wniosku na loterię do legislatury.

Obecnie stan Illinois jest 10-tym stanem w kraju, posiadającym swoją loterię.

Wniosek, który został uchwalony przez legislaturę 2 tygodnie temu, ma wejść w życie od 1 lipca 1974 roku. Gubernator podkreślił, iż loteria, jak się oczekuje — ma przynieść od $70 mln do $100 milionów na potrzeby stanu, głównie na pokrycie kosztów proponowanej rejonowej władzy transportacyjnej.

Ustawa o loterii zapewnia, iż będzie ona administrowana łącznie przez stan. departament podatkowy i 5-osobową komisję loterii. Gub. Walker podkreślił, iż władze stanowe chciały wykazać, że stanowa loteria będzie prowadzona w sposób uczciwy. Dodał również przemawiając do przedstawicieli prasy w Hotelu Faust, iż on osobiście ma nadzieję, iż ludność grać będzie na loterii "dla rozrywki", jest to bowiem gra towarzyska.

Ponieważ wniosek na utworzenie loterii uchwalony został w legislaturze zwyczajną większością głosów a nie 3/4 większością, datę wprowadzenia w życie loterii naznaczono na dzień 1 lipca 1974. Stan. poseł Giorgi oświadczył, iż w styczniu ma zamiar przedłożyć dodatkowy wniosek, by loteria mogła wejść w życie natychmiast, przez co zwolniłoby się fundusze na przydziały, które miały być pokrywane z dochodu z loterii.

Gub.Walker zapewnił posła Giorgi na konferencji prasowej, iż podobny wniosek zostałby przez niego natychmiast podpisany.

Robert Allphin, dyrektor departamentu podatkowego powiedział, iż tak jak sytuacja loterii się przedstawia, to pieniądze na zakup komputerów do loterii nie będą wcześniej przeznaczone nim nie minie data 1 lipca. Co oznacza, iż pierwsze bilety na loterię mogłyby być sprzedawane dopiero w październiku 1974.

Dodał jednakże, że jeśliby projektowany wniosek posła Giorgi został uchwalony, to zakup komputerów i sprzedaż biletów zostałyby przyśpieszone. Wymienił przy tym datę 1 kwietnia.

Stosownie do prawa, jak podkreślił Allphin, komisja loterii musi przeprowadzić cztery publiczne przesłuchy w całym stanie, celem wyłonienia życzeń ludności jak ona sobie życzy, by loteria była prowadzona. Prace te mogłyby się odbyć nawet w najbliższym czasie.

Ponieważ skład komisji nie został jeszcze wyznaczony, nie mogła zapaść decyzja co do wysokości wygranych. Jednakże, jak się przypuszcza, ciągnienie odbywać się będzie raz w tygodniu ,a bilet kosztować ma 50 centów.

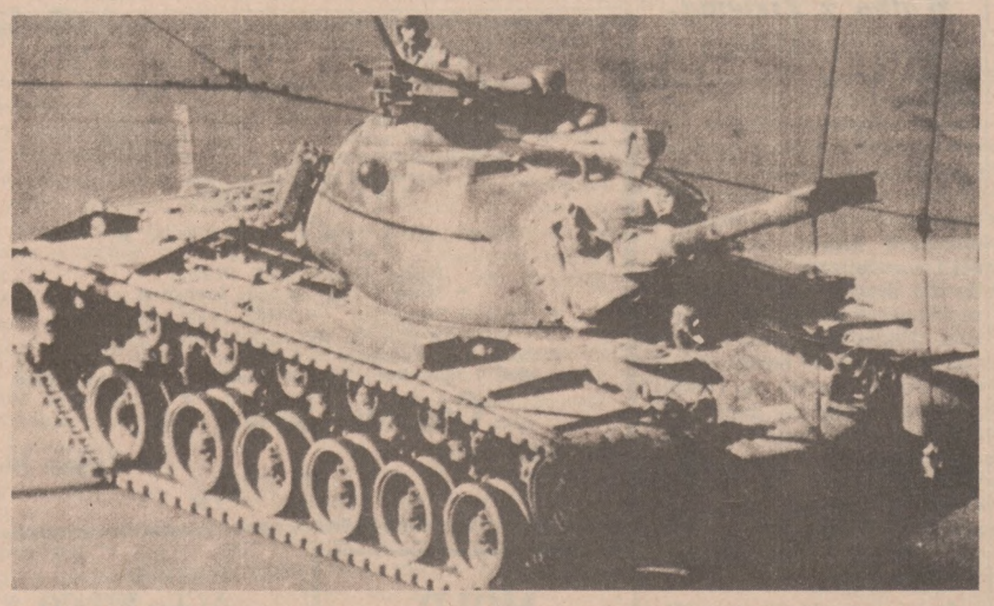

DAMASZEK. — Syria oświadczyła, że jest w stanie w każdej chwili podjąć działania wojenne, o ile Izrael nie zgodzi się na warunki państw arabskich. (UPI)

Liczba Morderstw w Chicago Pobije w Tym Roku Rekordy

Policja w Chicago stwierdza, iż liczba zamordowanych osób w naszym mieście pobije w tym roku wszelkie rekordy. Liczba morderstw wzrasta w zastraszający sposób.

Do czwartku, 13 grudnia zamordowanych zostało w tym roku w Chicago 814 osób, o 417 więcej niż o tym samym czasie w roku ubiegłym. Liczba morderstw do stanu z 13 grudnia przewyższa również o 26 globalną liczbę 788 osób zamordowanych w 1971 roku, kiedy to w całym roku zamordowanych zostało w Chicago 824 osób. Do końca roku jest jeszcze dwa tygodnie i należy się obawiać, iż rekordowa liczba z 1971 roku może być przekroczona, ustalając nowy ponury rekord.

Podług statystyk policyjnych, okres świąt Bożego Narodzenia i Nowego Roku był zawsze wysoki, jeśli chodzi o liczbę morderstw. Przykładowo, w samym tylko dniu 25 grudnia 1971 roku zamordowanych zostało 5 osób. Przeciętnie w tym roku przypada ponad dwa mordy dziennie i podług tej skali liczba zamordowanych w tym roku osiągnie 850.

Liczba morderstw w Chicago i w całym kraju wykazuje stały duży wzrost w ostatnich 30 latach. Np. w całym roku 1942 było w Chicago 219 morderstw, gdy w 1965 już 395. Biorąc statystykę z bież. roku, liczba morderstw zwiększyła się przeszło dwukrotnie od 1965 roku, a 4-krotnie od 1942 roku. W 1929 roku w okresie działalności szajki Al Capone było morderstw 401.

Analiza dokonanych w Chicago morderstw, przeprowadzona przez policję za rok 1972 wykazuje, iż większość z morderstw i ofiar pochodziła z ludności murzyńskiej, dalej iż lipiec jest miesiącem najobfitszym w morderstwa, dalej iż najniebezpieczniejszym okresem tygodnia jest sobota w nocy i że najczęściej używanym narzędziem zbrodni był rewolwer o kalibrze .38.

Większość morderstw popełniono w wyniku kłótni, potem przy napadach rabunkowych. Większość ofiar stanowiły osoby w wieku od 21 do 35 lat.

James B. Conlisk Jr., który był w ub. roku superintendentem Chic. Policji, stwierdził, iż najtragiczniejszym jest to, iż morderstwa popełnione przez młodzież w wieku poniżej lat 21 przy użyciu broni palnej zwiększyły się w 7-miu ostatnich latach o 421 procent. 81.7% spraw morderstw zostało wykrytych przez policję i "wyjaśnionych", ale wyjaśnienie to nie oznacza "rozwiązania sprawy". Policja w większości wykryła co było powodem morderstwa i przez kogo, ale nie była w stanie doprowadzić mordercy do ukarania.

Stosownie do raportu FBI w 1972 roku zamordowanych było w całym kraju 18,520 osób. Chicago z 711 morderstwami znalazło się na drugim miejscu w kraju, po Nowym Yorku, gdzie było w ub. roku 1,691 morderstw.

Rada Szkolna Odmawia Pokrycia Kosztów Leczenia Nauczycielki

Nauczycielka szkoły podstawowej, King Elementary School, która wskutek ciężkiego pobicia przez ucznia w klasie, nie jest zdolna do pracy od 7 miesięcy i poddana była kilku operacjom, toczy walkę z Radą Szkolną, w sprawie pokrycia kosztów leczenia w sumie $13,000.

Lily Pickens, lat 42, została napadnięta podczas lekcji przez 14letnią uczennicę, która pchnęła nauczycielkę na podłogę uderzając kilkakrotnie jej głową o podłogę. Od 26 kwietnia do 18 lipca br. Pikens była w szpitalu i do dnia dzisiejszego chodzi o kulach.

Nauczycielka powiedziała reporterowi Chicago Tribune, że jest zmęczona walką o zwrot pieniędzy. W środę, 12 grudnia była obecna na zebraniu Rady, które trwało 5 godzin. Przedstawiciele Rady Szkolnej mówią, że sprawa Pickens nie jest zupełnie jasna. Po wypadku musiała ona poddać się operacji, ale podobną miała przed kilku laty, z powodu skrzywionego kręgosłupa.

John Dillon, radca prawny Rady Szkolnej mówi, że komplikacje, jakie spowodowała tamta operacja mogły powtórzyć się obecnie i jest możliwe — że bóle nie mają nic wspólnego z napadem. Są jeszcze inne podejrzenia: w 1968 roku Pickens wygrała sprawę o odszkodowanie w wypadku samochodowym i $12,000.

Miała też inny wypadek, w 1966 roku, podczas jazdy taksówką. Dotychczas nie powzięto decyzji w sprawie pensji. Toczą się debaty czy Pickens ma dostać regularną pensję nauczycielki, czy zasiłek dla bezrobotnych, który wyniósłby $109 tygodniowo.

Pickens mówi, że jest zmęczona, całą procedurą. Ma na utrzymaniu rodzinę, składającą się z siedmiu osób. Mąż, po wypadku przed 10 laty, nie jest zdolny do pracy. Dillon powiedział — że decyzja w sprawie pokrycia rachunku zostanie powzięta dopiero po szczegółowym sprawdzeniu rachunków szpitalnych, oraz aktów z poprzednich wypadków samochodowych.

Pamiętają o Swej Szkole

Donację w sumie $2,900 złożono na laboratorium językowe w szkole średniej DuSable. Ofiarodawcy, b. uczniowie klasy z 1951 r., urządzili bankiet, aby zebrać pieniądze, — przeznaczając $500 na zakup materiału (magnetofony, słuchawki itp.) a 2,400 na utworzenie laboratorium.

Zabił Sąsiada i Jego Żonę

Sąsiad postrzelił śmiertelnie parę małżeńską przed domem pnr. 7929 S. Jeffery a później wrócił do swego domu pozamykał wszystkie drzwi i dopiero jego żona za pośrednictwem policji zdołała namówić go do poddania się.

Harry Curtis, lat 35 został oskarżony o morderstwo, popełnione na Clyde Steele, lat 30 i jego żonie 27-letniej Ruth, zamieszkałych w sąsiednim domu. Steele wracał do domu i niósł torbę z trunkami, gdy zatrzymał go Curtis i rozpoczęła się kłótnia. Curtis wyjął rewolwer i strzelił do Steele, zabijając go na miejscu. Żona zamordowanego usłyszała strzały i wybiegła z domu, a wówczas Curtis postrzelił ją śmiertelnie. — Obaj sąsiedzi sprzeczali się od kilku miesięcy o liście, które przy mocniejszym wietrze zasypywały ogród Curtisa.

Rada Miejska Zatwierdziła Budżet w Wysokości $1 Biliona

Rada Miejska w Chicago — zatwierdziła na swym zebraniu w piątek nowy budżet miejski na sumę $1 biliona, odłożyła jednakowoż decyzję w sprawie uchwalenia nowego podatku w wys. $3 od pracownika, który to dochód — miał się stać głównym źródłem pokrycia budżetu.

Budżet nowy uchwalony został 42 głosami na 6, — przy czym garstka oponentów podnosiła "orgie wydatkowania", jaką budżet ma przedstawiać. Dokładnie nowy na rok 1974 budżet miejski wynosi $1,047,-423,765 i towarzyszy mu szereg nowych lub podwyższonych podatków.

A więc miejski podatek od elektryczności podniesiony został z 1 procent na 4, — nadto podatek hotelowy zwiększony został z 1 na 3 procent. Wśród nowych znajduje się podatek od czynszów i wynajmu własności osobistej i t.zw. real estate transfer tax".

Nowe podatki i podwyższenie niektórych podniesie budżet i wpływy o $52,2 milionów i umożliwi redukcję o $10 mil. podatku od własności.

Kontrowersyjny podatek po $3 od pracownika miesięcznie, którzy mają opłacać pracodawcy — odłożony został do piątku. Podatek ten miałby przynieść $30,24 mil. w następnym roku.

Przeciw budżetowi głosowali aldermani — Despres, Cousins, Langford, Singer, Simpson i Hoellen. Nieobecnym był ald. Thomas Casey.

Ald. William Cousins Jr. (8-ma) twierdził, iż nowe podatki nie są konieczne, gdyż powinno się budżet nieco zmniejszyć. Protestował przeciwko podwyższeniu przydziałów dla Dept. Straży, którą nazwał "cytadelą segregacji". Ald. Despres podniósł, iż w budżecie brak jest funduszów na burzenie porzuconych domów. Ald. Singer podkreślił — iż wyeliminowanie prac patronażowych przyniosłoby potrzebne fundusze.

Zwolennicy budżetu i głosujący na niego aldermani twierdzili, iż propozycja sześciu aldermanów z opozycji spowodowałaby podwyżkę wydatków o $4 miliony, co musiano by pokryć przez podwyżkę podatku realnościowego.

Kapitan Policji Braasch Skazany Na 6 Lat Więzienia

Kapitan policji Clarence E. Braasch został w piątek skazany na 6 lat więzienia za udział w wymuszaniu łapówek od właścicieli tawern w okręgu East Chicago. Sędzia sądu okręgowego, William J. Bauer skazał Braascha i 17 oskarżonych policjantów na 45 i pół lat. Sierżant policji Edward Barry, pierwszy asystent Braascha, który zwracał się do kapitana bezpośrednio z każdym meldunkiem, itrzymał następną największą karę — 4 lata. Wyrok na sierżanta Johna M. Heraghty zostanie ogłoszony 14 stycznia z powodu choroby jego adwokata. Lowell Napier, który przyznał się do winy przed rozpoczęciem przewodu sądowego, stawi się w sądzie 28 grudnia, celem wysłuchania wyroku.

46-letni Braasch — jak podaje Sun Times — spokojnie wysłuchał wyroku, pomimo reakcji zebranej na sali sądowej publiczności. Na pytanie sędziego, adwokat Braascha powiedział, że jego klient nie ma nic do powiedzenia. Inni policjanci zostali skazani od 18 miesięcy do 4 lat, w zależności od rangi i udziału w przestępstwie, o jakie byli oskarżeni, jak i składanych zeznań w czasie rozprawy sądowej, która trwała dwa miesiące i zakończyła się 5-go października.

U.S. prokurator James R. Thompson powiedział, że wyroki są sprawiedliwe, oparte na dowodach sądowych, jakie dostarczyła prokuratura, oraz na zeznaniach świadków. Thompson zwrócił uwagę reporterów na akt oskarżenia, ub. czwartku, 13 grudnia w sprawie kapitana policji J. Callahana, trzeciego z kolei wysokiej rangi policjanta, oskarżonego o łapownictwa i oszustwa. Callahan, lat 59, od 1941 r. w służbie policji, został przydzielony do okręgu Albany Park, jako komendant, ale ub. piątku nagle zrezygnował bez podania powodów.

Policjanci, w procesie Braascha byli oskarżeni o wymuszanie łapówek, za pomocą szantażowania i zastraszania właścicieli i zarządzających tawern i klubów nocnych w okolicy Rush St. i Old Town. Braasch jest najwyższej rangi policjantem, chicagoskim, postawionym w stan oskarżenia i skazanym.

Miasto Porzuca Plany Zamknięcia Lotniska Meigs a Zwiększa Opłaty

Przywódcy rady miejskiej w Chicago porzucili czasowo plany zamknięcia lotniska Meigs, kiedy Fed. Administracja Awiacji ostrzegła, iż akcja ta mogłaby miasto kosztować miliony dolarów w pomocy rządowej dla O'Hare i Midway.

Przywódcy rady miejskiej zamiast więc zamknięcia, postanowili zdwoić opłaty lądowania i starty samolotów, które pobierane są od właścicieli samolotów używających lotniska Meigs. Lotnisko to używane jest przede wszystkim przez małe samoloty stanowiące własność prywatną.

Dwa zarządzenia wysunięte przez — ald. Thomasa E. Keane (31-sza) — mogłyby podwyższyć wpływy z lotniska z obecnych $101,000 rocznie, na $208,000, przez podniesienie opłat. Według obecnych stawek opłata od lądowania małego samolotu wynosi $1.50, a za parkowanie samolotu $2, za pierwsze osiem godzin.

Dodatkowe podwyższenie tych opłat, mimo wszystko, nie byłoby w stanie pokryć pełnych kosztów operacyjnych lotniska Meigs, które oszacowane są na około — $435,000 rocznie.

Rada miejska zarzuciła plan zamknięcia lotniska Meigs, — kiedy otrzymano list od Johna M. Cyrockiego, dyrektora Federalnej Administracji Awiacji na rejon Great Lakes. Cyrocki ostrzegł władze miejskie iż posiada kontrakty konstrukcyjne z rządem federalnym na około $23 miliony, na pewne projekty na lotnisku Meigs, lotnisku O'Hare i lotnisku Midway.

Jeśliby miasto zamknęło Meigs — bez uzyskania zgody na to od rządu federalnego, nastąpiło by zatrzymanie funduszów federalnych — na współczesne i przyszłe urządzenia na O'Hare i na Midway, a nadto rząd mogłby wytoczyć sprawę sądową przeciwko miastu, o odzyskanie części z przydziałów już dokonanych na sumę około $23 miliony.

Cyrocki podkreślił, iż projekt — zamknięcia lotniska Meigs — został wywołany względami emocjonalnymi — wypływającymi z kryzysu energii, który jego zdaniem, jest zjawiskiem przemijającym. Kryzys energii zniknie i wówczas pozostanie konieczność i potrzeba istnienia tych urządzeń lotniczych.

Chicago i Przedmieścia w Okowach Śniegu Od 4 Do 20 Cali

Chicago i przedmieścia znalazły się w okowach śniegu po śnieżycy, która przeszła przez okolice w ciągu soboty i niedzieli, a szczególnie w nocy z niedzieli na poniedziałek.

Opad śnieżny był miejscami dość poważny. Najwięcej spadło śniegu w północno-wschodniej części powiatu Lake. Małe miasteczko Lindenhurst, leżące o 12 mil od Waukegan i liczące około 4,000 mieszkańców tonęło w 28-calowej warstwie śniegu już w niedzielę po południu. W ciągu 24 godzin spadło w Lindenhurst 20 cali śniegu, od 6-ej rano w sobotę do 6-ej rano w niedzielę. Przedstawiciele tego miasteczka oświadczyli, iż w okolicy potworzyły się zaspy o wysokości na 4 i pół stopy, jednakże drogi są przetarte i możliwe do przejazdu.

Ludność Lindenhurst w przeważającej części spędziła sobotę nie wychodząc z domu.

Burza śnieżna nie miała ustalonej trasy i np. w pobliskim Waukegan spadło "tylko" 10 cali śniegu, podczas gdy dalej na południe, jak Arlington Heights i Streamwood spadło dalszych 10 cali, tworząc warstwę na 15 cali.

Władze lotniska Midway doniosły w niedzielę rano, iż spadło tam 5 cali śniegu podczas gdy na lotnisku O'Hare opadł śniegu wyniósł cztery cale. Najwięcej dotknięte opadem były w niedzielę powiaty Will, Cook, McHenry i Lake. Policja doniosła iż na zasypanych śniegiem i oblodzonych jezdniach zaszło sporo wypadków w czasie śnieżycy. Ludność powiatu Lake w Indiana również spędziła niedzielę w domach, nie tylko ze względu na niebezpieczną drogę, ale i z powodu zamknięcia stacji benzynowych.

Starty i lądowania na lotnisku O'Hare były przez niedzielę opóźnione o około 1 do półtorej godziny, kiedy dwa samoloty pasażerskie uległy poślizgowi przy lądowaniu i ugrzęzły w błocie.

Jednym z nich był samolot United Airlines DC-8, a drugim samolot 727 z Eastern Airlines. Rannych nie było. Stanowa policja ogłosiła w niedzielę, iż szosy płatne w Illinois były w dobrym stanie.

Oczywiście, iż śnieg który spadł w ciągu bież. nocy spowodował dodatkowe trudności w niektórych rejonach. Na szczęście nie było wiatru.

Przepowiednie od pogody donoszą o możliwości dalszego opadu śniegu od 4 do 6 cali w ciągu dnia dzisiejszego. Władze zalecają korzystanie z transportacji publicznej.

Sędzia Unieważnił Zeznanie Mordercy

Sędzia sądu kryminalnego, Louis B. Garippo oświadczył, że zeznanie 17-letniego Davida Groleau, zam. w Streamwood, nie omże służyć za dowód winy, gdyż policja "nadużyła praw obywatelskich" oskarżonego, badając go po tym, gdy jego ojciec, Robert, oświadczył, że zaangażuje adwokata do obrony syna.

Groleau jest oskarżony o morderstwo, w dniu 22 czerwca, 1972, 18-letniej Kathleen Morecraft, z Elgin. — Nagie zwłoki dziewczyny znaleziono w dwa dni po jej zaginięciu, w zalesionej okolicy pomiędzy Illinois 59 i Schamburg Rd. Stanowa prokuratura zamierza złożyć apelację od decyzji sędziego.

Solniczka Zamiast Granatu

Pomysłowy złodziej, który groził kasjerce rzuceniem granatu, co "spowoduje śmierć wielu osób w banku, został aresztowany przez strażnika i oddany w ręce funkcjonariuszy FBI. 20-letni Richard Long, zam. 9012 S. University, przyszedł do banku pnr. 50 S. La Salle i podał kasjerce kartkę, żądając pieniędzy. — Kasjerka wydała mu $3,018, ale równocześnie nacisnęła dzwonek alarmowy. Podczas rewizji okazało się, że "granat" był zwykłą solniczką w kształcie podobnym nieco do ręcznych granatów.

Brak Nafty Nie Jest Skutkiem Kryzysu Na Bl. Wschodzie

Oświadczył Sen. Jackson Podczas Wizyty w Chicago

Senator Henry M. Jackson (D-Wash.) przybył wczoraj do Chicago, gdzie został uhonorowany jako "Man of the Year" na specjalnym obiedzie dla tych, którzy wykupili izraelskie bondy przynajmniej za $2,500. Bankiet miał miejsce w Conrad Hilton Hotel. Wcześniej sen. Jackson wystąpił w lokalnym programie telewizyjnym, komentując obecną sytuację ekonomiczną kraju.

Podczas bankietu senator ze stanu Washington oświadczył, iż sytuacja na Bliskim Wschodzie nie ma nic wspólnego, względnie bardzo mało, z obecną sytuacją gospodarczą w Stanach Zjednoczonych. Przepowiedział on pogorszenie się jeszcze koniuktury jeżeli administracja prez. Nixona nie przedsięweźmie odpowiednich kroków zapobiegawczych.

Arabia Saudyjska dla przykładu, stwierdził Jackson, posiada obecnie większe dochody przy zmniejszonej produkcji nafty.

"Żaden kraj arabski, czy nie arabski, nie będzie sprzedawać dużych ilości za małe pieniądze kiedy może sprzedać mniej ropy naftowej za duże pieniądze".

Przed rozpoczęciem się bankietu na Michigan Avenue, przed gmachem hotelu wybuchło zamieszanie — kiedy około 200 arabskich studentów i sympatyków urządziło protest.

Doszło nawet do konfrontacji studentów z członkami żydowskiej organizacji, Jewish Defense League. W wyniku bójki wybite zostało jedno okno wystawowe. Poza niegroźnym rozcięciem podbródka jednej osoby, nikt nie odniósł żadnych obrażeń. Policja twierdzi, iż nawet dwaj osobnicy, którzy wpadli do środka sklepu wybijając szybę nie byli ranni. Sześć osób zostało aresztowanych.

BLISKI WSCHÓD. — Sekretarz Stanu, Henry Kissinger, przebywał ze specjalną misją pokojową na Bliskim Wschodzie, podczas której odwiedził kilka krajów arabskich i Izrael. (UPI)

OAKLAND, CALIF. — "Kalanyo", 5-dniowe szympansiątko płci żeńskiej, zostało osierocone w Oakland Baby Zoo. Jej przybraną "matką" zdecydowała sie zostać Paula Stewart, lat 22, która z największą troskliwością opiekuje się sierotką. (UPI)